Nr. 319 (z dod. por.). Dnia 18 listopada. Sobota. Dnia 6 (18) listopada 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) z powodu uroczystości św. Stanisława Kostki, odprawione będzie całodzienne solenne nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentue, kazaniami na sumie i nieszporach oraz procesjami.

— Jutro, o godzinie 8½ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim), jutro, o godz. 9-ej zrana, odbędzie się przed ołtarzem św. Józefa, patrona kościoła powszechnego, solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro na nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze jutro, o g. 9½ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca świętego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Jakkolwiek hr. Hohenwart był jednym z twórców gabinetu księcia Windischgraetza i twórcą koalicji klubów, stronnictwo katolicko-zachowawcze w Austrji, a mianowicie ludowe jego, demokratyczne sfery niezadowolone są z nowego ustroju rzeczy. Jak świadczy odzew jednomyślny całej prowincjonalnej prasy klerykalno-zachowawczej w Przedlitawji, przystąpienie do koalicji z lewicą liberalną uważają w tym obozie za zdradę programu i odstępstwo od sztandaru, wiernie dotąd przez kilka lat dziesiątków trzymanego przez hr. Hohenwarta, którego jeden z rzeczonych organów nazywa „opatrznościowym mężem stanu” partji zachowawczo-katolickiej. *Oesterreichische Volkszeitung*, wychodząca w Warnsdorfie, wypowiada wprost posłuszeństwo temu „opatrznościowemu” mężowi stanu, utrzymując, że tylko skutkiem obrażonej osobistej ambicji zdradził on swego czternastoletniego przyjaciela i sojusznika, hr. Taaffego, aby—pójść pod jarzmo lewicy liberalnej.

Jarzmo to wszakże—rozważywszy rzecz chłodno—nie wyda się tak ciężkiem. Prawda, że lewica niemiecko-liberalna weszła do gabinetu w osobach Plenera i hr. Wurmbranda, ale są też jedyni to jej przedstawiciele i to na posterunkach fachowych: finansów i handlu, gdy tymczasem teki *par excellence* polityczne spoczęły lub pozostały w rękach zachowawców zdecydowanych albo wstydliwie zakapturzonych. Jedyny właśnie klub hr. Hohenwarta liczy w gabinecie aż trzech swoich rzeczników: księcia Windischgraetza, hr. Schoenborna i hr. Falkenhayna; minister spraw wewnętrznych, markiz Bacquehem, jest wprawdzie neutralnym, ale nachyla się w każdym razie raczej ku stronnictwom umiarkowanie zachowawczym, niż liberalnym. Uzasadnionym przedmiotem utyskiwania ze strony klerykalizmu byłoby chyba porzucenie kandydatury prof. Bobrzyńskiego, zwolennika szkoły wyznaniowej, na ministra oświaty i powierzenie tej teki umiarkowanie wolnomyślnemu prof. Madejskiemu. Trudno wszakże, aby stronnictwo klerykalne decydowało o wszystkich tekach; lewica liberalna, przyjmując kandydaturę prof. Madejskiego, podpisałaby własną kapitulację polityczną, kiedy nowy gabinet utworzyć się miał nie na ruinach programów, ale na ich zjednoczeniu kompromisowem.

Szesnaście tysięcy żołnierzy hiszpańskich zbierze się już w tych dniach w rejonie fortecznym Melilli; operacje wojenne na szerszą miarę rozpoczną się niebawem, jeżeli nieszczere próby sułtana i pierwszego jego ministra, Sidi Mohammeda Torresa, aby nakłonić kabylów do zaprzestania nielegalnie wszczętej walki, spełzną na niczem. Ta ewentualność, z którą wiąże się prawdopodobieństwo wybuchu kwestji marokańskiej w jej rozleglejszem pojęciu, zwróciła powszechną uwagę na stan armji hiszpańskiej. Kwestja nabiera wagi i wobec stosunku wzajemnego sil europejskich w ogóle.

Wybuch katastrofy afrykańskiej zaskoczył armję hiszpańską w chwili właśnie, gdy podjęto jej reorganizację; tem się tłumaczy powolność w posuwaniu bataljonów na teatr wypadków i skąpe siły, jakiemi rząd madrycki na razie rozporządza. Dopiero we wrześniu zaprowadzono nowy podział armji na korpusy i komendy terytorjalne. Równocześnie utworzono osobne „kapitaństwa jeneralne” na wyspach Balearskich i Kanaryjskich, tudzież w kolonjach.

Przejście ze stanu dawniejszego w nowy przeobraziło cały system załóg i związków dywizyjnych; armja znalazła się zupełnie rozprzężoną w chwili właśnie, gdy padły pierwsze alarmujące strzały pod Melillą. Zarazem okazała się potrzeba szybkiego skompletowania stopy pokojowej bataljonów, które liczą na tej stopie zaledwie 400-tu ludzi. Rezerwa hiszpańska nie posiada w czasie pokoju nawet kadrów gotowych; formacja rezerwy tkwi dopiero w embrjonie. Uzbrojenie armji jest niejednolitem: część piechoty i jazda mają 11-milimetrowe karabiny odtylcowe Remingtona, gdy tymczasem reszta piechoty uzbrojoną jest w 8-milimetrowe karabiny Mauzera.

Ordre de bataille armji hiszpańskiej, dzielącej się na linję i rezerwę, przedstawia się jak następuje:

Armja czynna: 56 pułków piechoty po dwa bataljony w Hiszpanji, trzy pułki w Ceuta i Melilli, 2 na wyspach Balearskich i Kanaryjskich, 20 bataljonów strzelców w Hiszpanji i 2 na wyspach Kanaryjskich; 28 pułków jazdy po 4 szwadrony (95 ludzi na stopie pokojowej) w Hiszpanji; szwadron konnych strzelców na wyspach Balearskich i jeden w Melilli; 14 pułków artylerji polnej po 4 baterje o sześciu działach, dwa pułki artylerji górskiej i 10 bataljonów

Ze starych szpargałów.

Pan Zygmunt Gloger, zasłużony etnograf i zbieracz pieśni ludowych, przeglądając, jak opowiada, na poddaszu jednego z dworków nadnarwiańskich skrzynię starych szpargałów, znalazł wśród zbutwiałych po większej części dokumentów dość gruby rękopis, zaopatrzony następującym tytułem: *Vorago rerum*, torba śmiechu, groch z kapustą, każdy pies z innej wsi, czyli książka, zawierająca w sobie zbiór różnych ciekawych i mądrych, dowcipnych i koncepttycznych rzeczy, zapytań i odpowiedzi, bez ładu i porządku ułożonych, ku rozrywce i zabawce, a czasem i ku zbawieniu duszy służących, niedawno zaczęta a do skończenia świata nie skończona. Kto ją zaczął, znajdziesz go w następujących wierszach.

Tę „otchłań rzeczy, torbę śmiechu, groch z kapustą, każdego psa z innej wsi” zaczął Imci Pan Karol Antoni Żera, a „wypisał” czyli przygotował do druku Zygmunt Gloger p. t. „Fraszki i opowiadania ś. p. Karola Żery” (nakład S. Lewentala, Warszawa).

Imci Pan Żera, jak się dowiadujemy od Glogera, żył w XVIII-em stuleciu między Bugiem a Narwią. Zbierał on wesołe i „pocieszne historyjki” i zapisywał je skrzętnie ku wiecznej pamięci. Ze był szlachcicem „jowialnym”, świadczy jego dopisek, dołączony do karty tytułowej. „Kto to będzie czytał — mówi [illegible]ecjonista — niech pacierz za mnie do Boga zmówi, wam to będzie śmiech, a mnie płacz, gdy zawołają: idź Kuba do wójta! I stanę ja, mizerny szlachcic podlaski, przed Majestatem Niebieskim, a rzeknę pokornie Panu Bogu swemu: urodziłem się boś chciał, żyłem boś pozwolił, umieram bo każesz, zmiłuj się nad grzesznikiem bo możesz.

„Fraszki i opowiadania” Żery są rzeczywiście „grochem z kapustą”, „każdym psem z innej wsi”. Autor zapisywał widocznie dowcipy i anegdotki w takim porządku, w jakim do niego dochodziły, nie zadając sobie trudu ugrupowania dość bogatego materjału. Do jego fraszek wchodzą zarówno powiastki „pocieszne”, zdarzenia wesołe, jak poważne, dość często nawet głębokie spostrzeżenia i aforyzmy. Opowiadają w nich ludzie różnych stanów i różnych stopni inteligencji, oświetlając sprawy najrozmaitsze. Kilka przykładów wystarczy do charakterystyki całości.

Trzymając się wskazówek Imci Pana Sierucia, Żera nie rozciągał zwyczajem nowoczesnych belletrystów bladej treści na tysiące wierszów. Wyrażał się jędrnie i zwięźle, mówiąc zawsze tylko to, co było potrzeba. Każdy z jego drobiazgów zawiera rzecz dziś rzadką, bo jakąś myśl lub jakiś rys charakterystyczny, odsłaniający rąbek dawnych zwyczajów i obyczajów.

Inaczej np. obchodzili się nasi ojcowie z dziećmi, aniżeli dzisiejsze pokolenie, zastosowujące wszędzie formułki naukowe. Bizun boćkowski bywał kiedyś doraźnym argumentem, czasami lepszym, rozumniejszym od najmędrszych perswazyj.

Oto pojechał panicz jeden („Jako ojciec grał z synem swoim w kwindecza”) za granicę na edukację, jak to i dziś bywa. Edukował się tak doskonale, że zgrał się w krótkim czasie w karty do koszuli. Gdy wrócił do domu, wymizerowany między zamorskimi gamratkami, w kitelku zbrukanym, rzecze do niego rodzic:

— Grywałeś, mój synu, w kwindecza z grafami cudzoziemskimi, zagrasz go dzisiaj ze mną.

Panicz skrzywił się, ale wiedząc, że z panem ojcem żartów niema, położył się bez oporu na kobierzec.

— *Kwindecz!*—zawołał stary—dajcie mu plag dziesięć!

Służba wyliczyła rzetelnie rozkazaną porcję.

— *Kart!* Sypcie drugie dziesięć!

Chłopak syknął, ale wytrzymał.

— *Akord!* Jeszcze dziesięć!

Paniczowi stanęły świeczki w oczach, lecz zaciął się i ani pisnął.

— *Rest!* Jeszcze dziesięć!

Pan syn miał dosyć, więc zawołał:

— *Bast!* Panie ojcze dobrodzieju, zlituj się, *bast!*

— A mój, miły synu—rzecze pan ojciec—czegóżeś tak długo grę przeciągał? Czekałem oddawna, póki nie zabastujesz.

Dzisiejszy paniczyk, przyczyniwszy się lekkomyślnością swoją do ruiny rodziców i rodzeństwa, tłumaczy się obowiązkami towarzyskiemi, potrzebą niezwykłych wrażeń, wzruszeń i t. p. wytworności, ojciec zaś, wychowany tak samo, jak on, przez kobiety i karmiony od kołyski sieczką rezonowania, dysputuje z utracjuszem, przekonywa go, a nawet przyznaje mu często słuszność. Gdyby marnotrawny młokos wiedział, że go w domu czeka „partja kwindecza” z ojcem, możeby był oględniejszym. Takie „wzruszenia” dotkliwe bywają nieraz skuteczniejsze i potrzebniejsze od wykwintnych „emocyj”, doznawanych przy zielonych stolikach lub w gabinetach restauracyjnych. Nie jeden zdawkowy pesymista z mlekiem pod nosem, lub przecywilizowany dekadent, udający Baudelaire'a, gdy ma płótno w kieszeni, przestałby filozofować, rozegrawszy z panem ojcem porządną „partję kwindecza”. Kwindecz, kart, akord, rest—syp dziesięć, dwadzieścia, trzydzieści, czterdzieści!... Przed takim argumentem milkną subtelne gadaniny bez sensu i wartości, nie każdego bowiem można prowadzić dobrem słowem, spojrzeniem, giestem. Są

artylerji fortecznej; cztery pułki saperów po 2 bataljony, jeden pułk pontonowy o czterech bataljonach, dwa bataljony kolejowo-telegraficzne, dwie kompanje topograficzne; wreszcie oddziały sanitarne i tabor. Wojska te mają być wedle podjętej we wrześniu reformy podzielone na siedem korpusów armji.

Armja rezerwowa, będąca *in statu nascenti*, składać się ma z 56 pułków rezerwowych piechoty i 14 jazdy. W niedługim czasie, gdy nowe formacje będą gotowe, gdy podział dywizyjny przekształci się w całości na korpusy, hiszpańska siła zbrojna przedstawi się dosyć poważnie; dzisiaj zaledwie sprostać może — kabylom.

Br. Z.

Nowa ustawa szpitalna.

I.

Od kilku lat na wezwanie ministerjum spraw wewnętrznych członkowie warszawskiej rady dobroczynności publicznej i zaproszone grono lekarzy obradowali nad projektem nowej ustawy szpitalnej, zastosowanej poniekąd do ustawy, która obowiązuje w cesarstwie, w gubernjach bowiem Królestwa Polskiego obowiązywała inna specjalna ustawa.

Rezultaty obrad nad zreformowaniem obrad przytaczaliśmy w swoim czasie dość często, jak również zaznaczyliśmy w streszczeniu przed dwoma laty cały projekt odesłany do ministerjum spraw wewnętrznych.

W r. b. nastąpiło Najwyższe zatwierdzenie ogólnej ustawy szpitali i wszelkich zakładów leczniczych, pozostających w zawiadywaniu ministerjum spraw wewnętrznych.

W ustawie tej w rozdziale III-cim znajdujemy 12 §§ dotyczących wyłącznie szpitali w gubernjach Królestwa Polskiego i zaraz na początku rozdziału powiedziano: 1) szpitale, będące pod zarządem rad dobroczynności publicznej w gubernjach: warszawskiej, kaliskiej, kieleckiej, łomżyńskiej, piotrkowskiej, płockiej, radomskiej, suwalskiej i siedleckiej, podlegają przepisom nowej ustawy szpitalnej tylko w §§ od 5 do 11-go, od 13—46, od 48—50 i od 52—56. Nadto z dodatkiem poszczególnych przepisów, które do szpitali w Cesarstwie wcale się nie odnoszą.

Tym sposobem mamy nową ustawę szpitalną, która będzie już niebawem w życie wprowadzoną, i dlatego podajemy ją w całości.

Pierwsze 11 paragrafów brzmią jak następuje:

1) Szpitale, mające więcej aniżeli 300 łóżek, noszą nazwę szpitali 1-ej klasy, od 101 do 300 drugiej klasy, od 61 do 100 trzeciej, od 16 do 60 czwartej; wreszcie od 6 do 15 nazywają się lecznicami a mniej niż 6 ambulatorjami.

2) Szpitale, zgodnie ze swem przeznaczeniem i rodzajem chorób, mogą być ogólne i specjalne dla poszczególnej choroby.

3) Dla opieki nad chorymi nieuleczalnymi urządzają się specjalne oddziały w szpitalach ogólnych lub powstają samodzielne oddziały.

4) Zwierzchniczy dozór nad szpitalami należy do ministra spraw wewnętrznych i departamentu lekarskiego.

5) Minister spraw wewnętrznych ma prawo wydawać instrukcje: a) o rozdziale czynności między służbę lekarską i gospodarczą zakładu: b) pod względem przyjmowania, rozmieszczania i wypisywania chorych oraz w przedmiocie zupełnego odosabniania jednych chorych od drugich lub przeniesienia ich z jednego szpitala do drugiego; c) w przedmiocie utrzymywania chorych i służby; d) w kwestji izolacji chorych i dezynfekcji pomieszczeń; e) co do planowania i zatwierdzania nowych budowli szpitalnych oznaczaniem kosztorysów; f) wreszcie we względzie prowadzenia książek szpitalnych, raportów terminowych i sprawozdań.

6) Szczegółowszy dozór nad prawidłowem utrzymywaniem zakładów szpitalnych powierza się gubernatorom.

7) Inspektorzy lekarscy gubernjalni, lub lekarze działający w ich imieniu mają prawo na dopełnianie przeglądów wszystkich szpitali, znajdujących się w obrębie danej gubernji. Mogą oni wnikać we wszystkie kwestje lekarskie, a nawet i gospodarcze, o ile te ostatnie mają wpływ na sanitarny stan zakładów. Po dopełnionych oględzinach inspektorzy składają raporty o stanie zwiedzonych szpitali gubernatorom oraz departamentowi lekarskiemu.

Dalej następują przepisy: o zarządach szpitalnych, lekarzach, oficjalistach i t. p.

1) Zarząd zakładu powierza się lekarzom, zawiadującym szpitalem.

2) W szpitalach pierwszych trzech klas oraz w szpitalach 4-ej klasy, gdy znajduje się więcej, aniżeli jeden lekarz, zawiadujący szpitalem otrzymuje nazwę „lekarza naczelnego".

3) Zarząd organizuje się w szpitalach pierwszych trzech klas, a z decyzji ministra i w szpitalach 4-ej klasy.

4) Na posady lekarzy naczelnych naznaczają się lekarze posiadający, o ile możności, wyższy stopień naukowy, jak również pełniący poprzednio przynajmniej w ciągu trzech lat obowiązki ordynatorów szpitalnych, lub wykładający medycynę kliniczną w uniwersytecie, czy też akademji wojenno-medycznej.

5) Naczelni lekarze, jak i lekarze ordynatorzy zarządzają szpitalami, tak pod względem lekarskim, jak i gospodarczo-administracyjnym.

6) Zwierzchnictwu naczelnego lekarza i lekarzy-ordynatorów podlegają wszyscy służący w szpitalu w oddziałach: medycznym, sanitarnym, farmaceutycznym, gospodarczym, jak również i siostry miłosierdzia, tam gdzie się one znajdują.

7) W razie czasowej nieobecności lekarza naczelnego, obowiązki jego pełni starszy podług lat służby lekarz ordynator.

8) Zarząd szpitala składa się z naczelnego lekarza i dwóch ordynatorów, a przy omówieniu spraw gospodarczych uczestniczy intendent na prawach członka. Obowiązki członków zarządu pełnią po kolei wszyscy ordynatorzy, a naczelny lekarz przewodniczy.

9) Na zaproszenie przewodniczącego mogą uczestniczyć podczas posiedzeń zarządu i niecżłonkowie, lecz tylko z głosem doradczym.

10) Obowiązki zarządu są następujące: a) preliminowanie budżetu wydatku; b) ustanowienie personelu służbowego; c) układanie spisu lekarstw potrzebnych dla szpitala; d) wypełnianie etatów zatwierdzonych; e) projektowanie i rozstrząsanie projektów oraz planów różnych robót budowlanych; f) zawiadywanie kapitałami i w ogóle majątkiem szpitalnym; g) przygotowywanie sprawozdań i raportów szpitalnych, według formy zatwierdzonej przez ministerjum; h) dozór nad wnoszeniem wszelkich opłat we właściwym czasie; i) układanie wzorów odzieży szpitalnej, obuwia, bielizny i t. p.; k) ogłaszanie licytacji na różne dostawy; l) przyjmowanie przedmiotów nabytych sposobem gospodarczym, jak również sortowanie rzeczy zużytych; ł) układanie taksy opłaty za chorych, korzystających z lepszych, wyjątkowych wygód w szpitalu; m) sprzedaż rzeczy uznanych za niepożyteczne, jak również rzeczy po zmarłych chorych, po które spadkobiercy w określonym przez prawo terminie wcale się nie zgłosili; n) rozpoznawanie i rozsądzanie na ścisłych zasadach ustawy kwestyj i sporów, jakie wynikły w rozmaitych oddziałach zarządu szpitalnego.

11) Wszystkie sprawy zarząd rozstrzyga większością głosów; w razie równości, rozstrzyga zdanie przewodniczącego.

K. W.

World's Fair.

Luźne notatki z wystawy

(Sprawozdanie specjalne *Kurj. Warsz.*)

Chicago, d. 10-go października.

Chicago postanowiło bądźcobądź prześcignąć Paryż, jeżeli nie w ogólnej liczbie gości wystawowych, to przynajmniej w rekordzie jednodniowym, i przyznać trzeba, że udało mu się to świetnie.

Jak już wspomniałem poprzednio, każdy stan rzeczypospolitej i każda narodowość miały na wystawie dnie specjalne uświetniane mowami, pochodami, ogniami sztucznemi i koncertami. Był więc dzień Kalifornji, Nebraski, Illinois, Michigan, był dzień niemiecki, francuski, szwedzki itp. Chicago, „przyszła stolica świata", postanowiło mieć dzień swój własny. Datę obchodu naznaczono na d. 9-ty b. m., jako 22-gą rocznicę strasznego pożaru, który zniweczył miasto.

Od kilku więc tygodni wszystkie dzienniki zaczęły kampanję reklamową. Poprostu „piłowały" swoich czytelników tak, jak gdyby chodziło o wygranie walnej bitwy lub o zbawienie świata. Piłowanie to wywołało pożądany skutek. Najpierw kilku kupców ogłosiło, że pozamykają w tym dniu swoje sklepy; za ich przykładem poszło kilku fabrykantów; za nimi kilku bankierów, wreszcie 3/4 biur, sklepów i fabryk obiecało przerwać w dniu tym wszelkie roboty. Następnie ktoś podniósł myśl, aby pracodawcy kupowali na ten dzień bilety wejścia dla swoich pracowników. Myśl ta znalazła uznanie, kupcy nawet poszli dalej,

---

konie, na które dość świsnąć, aby szły jak wiatr, inne znów wloką się leniwo pod gradem batów.

Bardzo rozumną naukę zawiera powiastka o „parobku, który nie chciał jeść grochu".

Żona pewnego szlachcica dawała często groch do stołu. Owóż parobek, który czas dłuższy u onego szlachcica służył, sprzykrzywszy sobie tę strawę, choć była zawsze smaczna i okraszona, siedząc raz nad misą, przewrócił łyżkę na opak, to jest dnem do góry, i tak prawi do onego grochu:

— Jeśli się będziesz na łyżkę brał, to cię będę jadł.

Szlachcic to zauważył, ale nie mówił nic.

Zdarzyło się potem jednak, że, gdy ten parobek, ożeniwszy się, poszedł na swoje, a rok był nieurodzajny i chleba mu nie stało do nowego, przychodzi do swego dawnego pana prosić o wspomożenie.

Szlachcic prowadzi go do gumna, gdzie w jednym kącie śpichlerza leżało na gromadzie żyto, w drugim jęczmień, w trzecim gryka, a w czwartym groch.

— Może ci grochu potrzeba—zapytał.

— Oj, przydałby się, przydał—odparł chłop.

— Więc daj wór!—rzecze szlachcic i bierze do rąk szuflę, którą przewróciwszy dnem do góry, czyli na opak, prawi do grochu tak samo, jak mówił kiedyś parobek:

— Jeśli się będziesz brał, to cię będę sypał.

— Panie gospodarzu, odwróć waćpan szuflę, to się zaraz groch weźmie na nią—zawołał chłop.

— A pamiętasz ty, bratku, jakeś gardził tym samym grochem, czyniąc tak nad misą, jak ja teraz.

Oto nauka, jak chleb szanować trzeba, gdy kto chce zajść do nieba—dodaje Żera od siebie.

Takich nauk rozrzuca życie naokoło człowieka codziennie pełne garście: na ulicy, w domu, w szkole, między ludźmi i t. d., ale bardzo rzadki korzysta z nich. Gdy się mieszka jakiś czas na ziemi i przypatruje się uważnie otoczeniu, dowiaduje się człowiek rzeczy szczególnej: oto, że uczymy się tak mało od doświadczenia innych i od przeszłości zgasłych pokoleń, iż prawie nic. Każda jednostka zaczyna życie od samego początku, przechodzi te same koleje, które starsi przebyli, powtarza te same błędy, potyka się i pada w tych samych miejscach, a mniema, że ona dopiero rozumie świat, i że „ma słuszność". Słuszność w ogóle mamy zawsze wszyscy. Nie zdarzyło mi się jeszcze spotkać człowieka, któryby przyznał drugiemu *przed sobą samym* rację. Ostatniemu głupcowi zdaje się, iż jest rozumniejszym od uznanego powszechnie głowacza. Szubrawiec uważa się za lepszego od wcielonej prawości. Przewrotny będzie uczył uczciwości, marnotrawca oszczędności, lekkomyślnik słowności.

Widzimy wszystko doskonale, ale zwykle tylko u sąsiada. Stara parabola o źdźble i belce w oku bliźniego nie przestała być wiecznie młodą.

A odnosi się to nietylko do ludzi pospolitych, przeciętnych. I utalentowani „mają" dla siebie i przed sobą zawsze „rację". Znakomity komedjopisarz, dostrzegający wybornie cudze śmieszności i wykoszlawienia, chwytający łatwo i szybko nieprawidłowości badanego typu, nie widzi u siebie rysów tak grubych wyraźnych, iż je nawet jego lokaj poznał na wylot. Powieściopisarz, znany z daru odgadywania łamigłówek psychologicznych, nie umie spojrzeć we własne oblicze.

I również stare *gnoti seauton* nie przestało być ciągłą nowością.

Tyle ksiąg, przesiąkłych mądrością, wydała ludzkość, iż gdybyśmy się czegoś chcieli uczyć od przeszłości, powinniśmy być już dawno skończonemi ideałami. A może dobrze, że tak jest, jak jest, bo cóż byłaby warta młodość bez złudzeń, a wiek dojrzały bez nabytych doświadczeń? „Skończony ideał" byłby prawdopodobnie równocześnie skończonym pesymistą. Świadczy chwila obecna, iż nam „prawda" nic służy... Głupcem staje się człowiek zanadto mądry.

Na białogłowy nie był Imcipan Żera bardzo łaskaw. Drwi z nich lekko, gdzie tylko może.

Pewna pani, w ziemi łomżyńskiej mieszkająca („O jednej wdowie, co ślubowała, że za mąż nie wyjdzie"), owdowiawszy w młodych leciech, ślubowała sobie cnotę wdowieńską, jako już za mąż nijako nie wyjdzie, a jeno za duszę ś. p. małżonka swojego, którego usilnie miłowała, modlić się będzie dozgonnie i, mając kościół w pobliżu dworu, codziennie Mszy Świętej za jego duszę wysłucha.

Owóż, gdy pewnego razu modli się w kościele i za duszę nieboszczyka do Pana Boga mocno wzdycha, aż tu widzi, że w ławkach po drugiej stronie, wszedłszy, ukląknął pobożnie jakiś podróżny, nieznajomy szlachcic, urodziwy, co się zowie.

Ona modliła się sobie, a on sobie; ona wzdychała sobie, a on sobie.

Użaliła się więc ta tkliwego serca białogłowa, że podróżny ten musi mieć jakowyś srogi lament w swojej duszy, a przytem z dalekiej podróży musi być pewno głodny, więc po skończonej mszy świętej posłała do niego pachołka i zaprosiła go do siebie na obiad.

Jedli sobie tedy on i ona, wdowiec i wdowa, i popłakiwali a wzdychali wzajemnie nad swoimi nieboszczykami. Pod koniec obiadu zaczęli na siebie czulej spozierać, a po obiedzie powiedzieli sobie, że, gwoli snadniejszemu spełnianiu swoich ślubów i wzajemnemu dopomaganiu w modlitwie, łzach i westchnieniach, będzie lepiej, gdy uczynią z sobą aljans dozgonny, zaprzęgając się społem w jedno jarzmo doczesnego żywota. Po ślubie, przez krotochwilę, wprowadzono młodego pana oknem do domu małżonki,

gdyż każdemu z kupujących za trzy dolary towaru ofiarowywali bilet wejścia w dodatku. Nakoniec rozgorączkowanie i pragnienie zamanifestowania swej siły zamieniło się w sport. Burmistrz miasta wydał proklamację do obywateli i nakazał zamknięcie wszystkich biur miejskich, zarząd poczt przerwał wszelkie czynności pocztowe, inne biura uczyniły to samo, przygotowywano wozy alegoryczne, szykowano oddziały wojskowe, przyrządzano ognie sztuczne—słowem szał ogarnął całem miastem.

Niedarmo nosi ono w herbie dumne hasło: *I will* (ja chcę), niedarmo proponują obecnie niektórzy, aby zamienić je na: *I did* (zrobiłem), gdy bowiem nadszedł dzień oczekiwany, tłumy, ale to tłumy ludu wyległy wczesnym rankiem i podążyły ku białemu miastu.

Co się działo na stacjach kolei, tramwajów, parostatków; przy kasach i wejściach na wystawę—opisać trudno. Tysiące oczekiwały kolei, tysiące pchały się i popychały, tysiące mdlały z umęczenia. Olbrzymi plac wystawowy zapełnił się tak publicznością, że w niektórych miejscach trudno byłoby szpilkę wtłoczyć pomiędzy ludzi. O oglądaniu okazów, użyciu przechadzki, o zachwycaniu się widokami mowy być nie mogło.

Mówiono o obchodach, mowach, różnych widowiskach—nie sposób jednak było przecisnąć się gdziekolwiek. Wyraźnie *siedemset trzynaście tysięcy sześćset czterdzieści sześć* osób przebyło w dniu tym turnikiety za płatnemi biletami, gdy tymczasem największy dzień ostatniej wystawy paryskiej dosięgnął zaledwie cyfry 397,150 osób. Zważywszy zaś to, że w Paryżu dostać było można bilet za 50 centymów, gdy tymczasem tutaj istnieje tylko stała cena 50 centów, a więc pięć razy większa od paryskiej, nie możemy nie podziwiać olbrzymiego wpływu prasy, a jednocześnie wielkiej ofiarności i dumy amerykanów.

Dzień ten kolosalny nie obszedł się bez wypadków. Pięć osób zostało zabitych. Cztery z nich przez pociągi i tramwaje, jedna zaś przez eksplozję moździerza do ogni sztucznych. O rannych trudno mieć cyfry szczegółowe. Do szpitala na wystawie przyniesiono lub przyprowadzono 246 osób, oprócz tego jednak wiadomo, że setki osób zostało poranionych mniej lub więcej ciężko w ścisku i walce o miejsca w kolejach, tramwajach i na parowcach. Nie dziw też, że tysiące osób wolało powracać piechotą i przywlokło się do miasta dopiero dziś rano.

Fraszka. *„Chicago won the record of the world"* (Chicago wygrało rekord świata)—oto hasło dzisiejsze.

*

Wystawa będzie zamknięta stanowczo d. 31-go b. m. Mało więc już brakuje a w Jackson parku zjawi się armja robotników i zrówna z ziemią wspaniałe gmachy i pomniki. Dla uniknięcia przykrego widoku rozbiórki oraz dla jaknajtańszego i najprędszego usunięcia tych budowli, p. Burnham, jeden z dyrektorów wystawy, powziął dziką myśl podpalenia tych pięknych pałaców i puszczenia ich tym sposobem z dymem w przeciągu kilku godzin. Wątpliwą jest rzeczą, aby projekt ten znalazł poparcie!...

*

Dziś rozpoczęły się dwa kongresy: poprawy obyczajów i zdrowia publicznego. Pierwszy z nich został otwarty przez p. Antoniego Comstocka, gorliwego i nieubłaganego działacza w sprawie reform moralnych, tudzież sekretarza rozgałęzionej tutaj ligi pokonania zbrodni.

Mówił on obszernie o występkach, nurtujących wielkie miasta, przytaczając wiele przykładów strasznych skutków zgorszenia i rozwiązłości.

„Próżnem jest mniemanie—mówi—że życie, przesiąknięte grzechami, może doczekać się dobrego końca. Nawet ludzie silni dźwigają przez całe życie blizny ran, otrzymanych w młodości."

Kongres zdrowia publicznego dopiero jutro zacznie rozprawy.

*

Piękna pogoda i ciepło zwabiły dzisiaj na wystawę przeszło 300,000 osób.

*

Humor amerykański.

Przestrogi dla przechodniów.

— Nie patrz na lewo, gdy idziesz na prawo.

— Nie noś parasola tak, aby zagrażał oczom twoich bliźnich.

— Nie przechodź przez środek ulicy w tej nadziei, że nadjeżdżający tramwaj skręci z szyn dla twojej przyjemności. Dziwne to może prawo, ale on ma pierwszeństwo.

— Nie posądzaj nikogo, gdy stąpniesz przez nieuwagę na ślizki kamień i stłuczesz sobie najdelikatniejszą część ciała.

— Nie probuj chodzić po obu chodnikach odrazu, gdyś się uraczył na imieninach babki. Pamiętaj, że inni przechodnie mają to samo prawo, powinieneś więc je uszanować.

— Nie właź w ręce policjanta, chyba, że możesz udowodnić swoje *alibi*.

— Najlepiej zaś nie chodź po ulicy wcale, jeżeli masz za co kupić sobie bilet tramwajowy.

(Washington News.)

*

Było to w Kentucky. Biedna ofiara stała przed srogim tłumem, pozbawiona zupełnie nadziei. Pomimo to niektórzy obywatele starali się ocalić jej życie.

— Cóż on uczynił?—krzyczeli.

— Ukradł konia—odpowiedział pułkownik Clay Killen.

— Nie możecie przecież powiesić człowieka za to!

— Zamordował także właściciela konia.

— Co? Więc chcielibyście powiesić go za zwykłe zabójstwo? Nigdy!

— Ależ, panowie, gdyśmy go zaaresztowali, nie chciał, szelma, nic wypić z nami.

— Tak?!—ryknęli obrońcy.—Zabić niegodziwca, zastrzelić, spalić żywcem!

(Cleveland Plain Dealer.)

Stefan Barszczewski.

Wiadomości bieżące.

= *Nowosti* piszą: Dowiadujemy się, że w komitecie asekuracyjnym przy ministerjum spraw wewnętrznych zapadła uchwała w kwestji zabronienia towarzystwom „New York" i „Equitable" przyjmowania asekuracyj na zasadzie polis z „udziałem w zyskach" (półtontyny), przeciw którym tak długo występowały niektóre towarzystwa russkie. Jednakże decyzja komitetu asekuracyjnego dopiero wtedy przybierze formę przepisu obowiązującego, gdy będzie sankcjonowana przez komitet ministrów, dokąd w tych dniach została wniesiona. Jeżeli decyzja komitetu asekuracyjnego otrzyma tę wyższą sankcję, to działalności towarzystw zagranicznych zadany będzie cios, równający się wyrokowi śmierci, ponieważ ów „udział w zyskach" był najgłówniejszą przynętą dla licznej ich klijenteli. Obecnie „New York" i „Equitable" mają w Rosji tylko straty, jeżeli zaś pozbawione będą ostatniej przynęty, świetne ich (zewnętrznie) położenie zmieni się w nader smutne.

= Jak się dowiaduje *Grażdanin*, w komitecie ministrów i departamencie ekonomji państwowej rady państwa przeszedł jednomyślnie projekt skupienia linij głównego Towarzystwa kolei. Według *Birż. wied.*, oznaczenie ceny wykupnej i akcyj powierzono p. ministrowi finansów. Linje przechodzą na własność skarbu od d. 13-go stycznia r. p. Rada zarządu w zakresie czynności finansowych pozostaje na swojem miejscu do zupełnej likwidacji Towarzystwa. t. j. do października 1895 r.

= *Nowosti* przytaczają niektóre szczegóły o projektowanej organizacji lokalnych zarządów komunikacyj wodnych i szosowych. Do składu zarządów komunikacji wodnej mają wchodzić: naczelnik zarządu i jego pomocnicy, sekretarze, buchalterzy, oddział techniczno-budowlany z głównym inżenierem na czele, wydział spławu z naczelnikiem, wreszcie technicy i konduktory. Do składu zarządów szosowych wchodzą: naczelnik zarządu, kancelarji oraz inżenierowie i konduktorzy. Szosy podzielone będą na dystanse, pozostające pod zawiadywaniem naczelników. Poborcy rogatkowi pozostaną bez zmiany.

= Jak donosi petersburski korespondent *Warsz. Dniewn.*, jest zamiar zwinięcia istniejących dotychczas posad inżenierów gubernjalnych, budowniczych gubernjalnych i młodszych inżenierów i ustanowienia natomiast posad: zarządzającego wydziałem budowlanym gubernjalnym oraz starszych i młodszych konstruktorów, zaś istniejące przy rządach gubernjalnych oddziały budowlane mają być zamienione na organ samoistny pod nazwą zarządu budowlanego gubernjalnego.

= Z zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania o przebiegu epidemji cholery dowiadujemy się, że w d. 16-ym listopada w Warszawie w szpitalu Dzieciątka Jezus wyzdrowiało chorych 2 i tyluż pozostało; do szpitala żydowskiego przybył 1 chory, z pod nr. 17-go z ulicy Burakowskiej, zmarł 1 i pozostało chorych 3. W osadzie Stanisławowie zmarł 1 chory, wyzdrowiało 3-ch i pozostał 1.

= Jak donosi *Gaz. polic.*, od komitetu obywatelskiego, zorganizowanego do udzielania pomocy podczas cholery na pokrycie wydatków utrzymania taniej kuchni ludowej i herbaciarni przy ulicy Burakowskiej oraz wydatków na udzielanie obiadów bezpłatnych dla ubogich mieszkańców Warszawy złożono 390 rs. Na dom zarobkowy wpłynęło: od p. Wsiewołoda Istomina 200 rs., z lekcyj Rozowa w russkiem zebraniu 54 rs. 17 kop., razem z poprzednio złożonemi 5,493 rs. 57 kop. W skarbonkach cyrkułowych znaleziono ofiar na sumę 337 rs. 38 kop.

= Zarząd warszawskiego okręgu komunikacyj, jak donoszą *Warsz. Gub. Wied.*, postanowił wypuścić w dzierżawę myto mostowe na przeciąg trzech lat: pod Łomżą od 5,007 rs. rocznie, pod Kołem od 4,445 rs. i pod Sochaczewem od 2,230 rs. rocznie.

= Zarząd Towarzystwa Osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, celem powiększenia nader szczupłych funduszów na utrzymanie zakładu dla chłopców w Studzieńcu i przytułku poprawczego dla dziewcząt w Puszczy, wzorem lat poprzednich zamierzył urządzić w Wielkim poście r. p. w sali ratuszowej serję odczytów publicznych. W serji tej przyrzekli swój udział pp.: dr. Piotr Chmielowski, red. *Ateneum*, dr. med. Anna Tomaszewicz-Dobrska, Karol Dunin adw. przys., Józef Kaczyński ogrodnik, Henryk Konic adw. przys., Aleksander Kraushar adw. przys., mag. nauk przyr. Stanisław Kramsztyk, dr. med. Władysław Ołtuszewski, Antoni Pilecki adw. przys., Edmund Plebiński adw. przys.

= W dniu wczorajszym wyjechali: pomocnik warszawskiego jenerał-gubernatora senator jenerał-lejtnant baron Medem do Petersburga i sędzia r. t. Korczak-Kotowicz do Mławy.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Wielkim opera „Romeo i Julja" z udziałem pp. Biondelli i Kwiecińskiej oraz pp.: Suagnesa, Sillicha, Broggi-Muttini, Crottiego i Morlacchiego.

Jutro „Aida" z panną Dąbrowską w roli Amneris. „Romeo i Julja" powtórzona będzie we wtorek.

* Następujące opery w przyszłym tygodniu wejdą na repertuar teatru Wielkiego: „Pajace", „Otello", „Rigoletto" oraz „Romeo"; z repertuaru dramatycznego „Hamlet", zaś z baletów: „Pan Twardowski" i „Divertissement" dane przy „Pajacach".

* Drugi występ Maurela odbędzie się w poniedziałek w „Otellu".

We czwartek śpiewak ten da się słyszeć po raz trzeci i ostatni w „Rigoletto".

* Dowiadujemy się, że Mira Hellerówna zaangażowana została do opery Cesarskiej w Petersburgu na cały szereg występów gościnnych.

---

aby nie przez on próg nieszczęśliwy, po którym wszedł zmarły małżonek.

Nietylko dowcipnym był Imci Pan Żera, ale także satyrykiem być potrafił. Osmagał on miejscami ostrym biczykiem obłudę i głupotę ludzką, nie szczędząc żadnych warstw społecznych. Chłopi drwią u niego bardzo często ze szlachcica.

Dwóch chłopów wyjeżdżało konno z miasta na jednym koniu, których spotkawszy szlachcic, udający się do grodu, zapytał:

— A która tam w mieście była godzina, jakeście wyjeżdżali?

— Ano — odpowie chłop pierwszy, siedzący na przedzie od grzywy—niech się waszmość spyta mojego sąsiada, co za mną siedzi, bo on przecie później, niźli ja, z miasta dziś wyjechał.

Słyszało się to już gdzieś. Niejedna „fraszka" Żery przypomina czytane kiedyś w różnych językach facecje, w czem niema nic dziwnego, anegdoty bowiem i dowcipy wędrują po świecie. Niepospolitą wartość posiadają przysłowia i aforyzmy, rozsiane gęsto pomiędzy „Fraszkami".

Równocześnie z „fraszkami" Żery wydał Zygmunt Gloger dzieło, które przetrwa niezawodnie jego wędrówkę doczesną. „Pieśni ludu" nie zestarzeją się nigdy, zostaną na zawsze cennem źródłem materjałów dla etnografów i historyków literatury.

Wiadomo, że Gloger ukochał pieśni ludu od lat najmłodszych. Już w gimnazjum pod kierunkiem Kazimierza Wł. Wojcickiego zajmował się zbieraniem pieśni i przysłów. Jako student Szkoły Głównej umiał żony stróżów, przybyłych z prowincji do Warszawy, namówić do powtórzenia legend i piosnek ich zakątków rodzinnych, co, jak wiadomo, nie należy wcale do zadań łatwych, chłop bowiem nie lubi swojej poezji oddawać na pastwę „surdutowcom". Nad czem Gloger pracował przez lat trzydzieści (od r. 1861—1891 go), to zebrał obecnie, uporządkował i oddał na użytek publiczny p. t. „Pieśni ludu".

Dawniejsze wiązanki tego rodzaju (Kolberga, Paulego, Wojcickiego, Kozłowskiego, Konopki i innych), przedstawiające materjał etnograficzny danych okolic, służyły i służą głównie małemu kołu fachowych badaczów. Bardzo cenne, ale zbyt obszerne (30 z górą tomów) i za drogie (około stu rubli) dzieło Kolberga nie może być podręcznikiem, przystępnym dla wszystkich.

Nie tak książka Glogera. Rozmiarami odpowiadająca wymaganiom codziennego, łatwego użytku (jeden tom), ceną nie przekraczająca możności nawet uboższych czytelników (półtora rubla), powinna się znajdować w każdej bibljotece, składającej się z dzieł swojskich.

Mimo niewielkiej względnie objętości książki (w porównaniu z innemi tego rodzaju wydawnictwami), zdołał Gloger wcisnąć w jej ramy cały materjał etnograficzny. Kiedy inni zbieracze przysłów i pieśni ograniczali się zwykle do pewnych, lepiej im znanych okolic, Gloger wybrał (1) „Pieśni przy zwyczajach dorocznych"; 2) „Gody weselne"; 3) „Dumy i dumki"; 4) „Kujawiaki, mazury, wiwaty"; 5) „Krakowiaki") tysiąc dziewięćset pieśni i piosenek najbardziej typowych, etycznych, pierwotnych i zestawił je właściwie.

„Pieśni ludu" są z tych powodów wybornym podręcznikiem, pożytecznym zarówno dla fachowych etnografów i historyków literatury, jak dla amatorów. Wrócę do nich jeszcze raz, zadowalniając się tymczasem pobieżną wzmianką.

Muzykę do „Pieśni ludu" dorobił utalentowany kompozytor i najlepszy u nas znawca teorji muzycznej, Zygmunt Noskowski.

Teodor Jeske-Choiński

Artystka podała repertuar włoski, na który składają się opery: „Mignon", „Carmen", „Gioconda", „Favorita", „Trubadur", „Faust", „Aida" (Amneris), „Królowa Saby", „L'amico Fritz", „Cavalleria rusticana", „Afrykanka" i in.

Nadto, specjalnie dla teatru petersburskiego opracowuje w języku włoskim partję w jednej z oper wagnerowskich.

Umowa p. Hellerówny już została podpisana, występy zaś rozpoczną się w pierwszych dniach stycznia.

* Dowiadujemy się, iż prymadonna dramatu naszego, p. Marczelówna, zmieniła zamiar pierwotny i zamiast „Burzy" dać ma na swój poranek benefisowy „Ryszarda III-go".

* Teatr Rozmaitości daje dziś po raz trzeci „Jakuba Warkę", jutro „Flipota" i „Złoty cielec".

* Artyści komedji zajęci są od dziś próbami z komedji Blizińskiego p. t. „Panna z posagiem" i tłumaczonej z francuskiego „Boubouroche"; nowości te pójdą bezpośrednio po „Jakubie Warce".

* Reżyser dramatu i komedji, p. Wł. Szymanowski, sprowadził wielki komplet dzieł francuskich i niemieckich, mających związek z inscenizacją.

Pominąwszy podręczniki, traktujące o technice scenicznej, dzieła w kierunku archeologicznym są nader cennym nabytkiem, zwłaszcza przy wystawianiu rzeczy klasycznych.

* W teatrze Małym dzisiaj wodewil „Przygody Klarety".

Jutro teatr Mały wystąpi z operetką Delingera „Don Cezar".

* W poniedziałek wznowioną będzie w teatrze Małym operetka Varney'a „Żołnierze Ludwika XIII-go" z udziałem pani Zimajerowej.

* Panna Czosnowska da się słyszeć w przyszłym tygodniu we wtorek w „Zemście nietoperza" i we czwartek w „Baronie cygańskim", w którym dotychczas nie śpiewała jeszcze.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim (występ Maurel'a) 1,050, Rozmaitości 750, Małym 533 (komplet); na wystawach: obrazu „Modlitwa" W. Szymanowskiego w resursie obywatelskiej 308, skór w Muzeum przemysłu i rolnictwa 85, etnograficznej 13 i muzeum rzemieślniczego 121.

= Wieczory kameralne.

Na drugim wieczorze muzyki kameralnej, który konserwatorjum urządzi w piątek, dnia 24-go b. m., wykonane będzie dzieło konkursowe.

Będzie to kwartet smyczkowy Józefa Miłosława Webera, odznaczony pierwszą nagrodą na konkursie Towarzystwa kwartetowego w Petersburgu.

Na drugi numer złoży się kwartet Brahmsa, w którym partję fortepianową wykona p. Bem, dyrektor szkoły muzycznej w Łodzi, który na jednym z zeszłorocznych koncertów kameralnych odegrał kwintet Schumana.

= Ze sztuki.

* Zarząd wystawy obrazu Wacława Szymanowskiego prosi nas o zaznaczenie, iż wypróbowane już obecnie oświetlenie „Modlitwy" najzupełniej umożliwia zwiedzanie wystawy w porze wieczornej.

Dotyczy to zwłaszcza dni słotnych, kiedy przy sztucznem oświetleniu sala resursy wielce zyskuje.

Wystawa „Modlitwy" potrwa jeszcze 2—3-ch tygodni.

= Pogadanka.

Wczorajszą drugą pogadankę p. Edmund Jankowski poświęcił w całości uprawie przemysłowej warzyw.

Hodowla handlowa warzyw należycie się opłaca tylko w tych miejscowościach, gdzie nawóz znajduje się w obfitości, a więc jest tani.

Przy tej sposobności mowca krytykował urządzenie warszawskiej kanalizacji, stawiając za przykład Paryż, Berlin, Hamburg i inne wielkie miasta, gdzie wszelkie nieczystości z kanałów zbierane są w wielkich osadnikach po za miastem i ztąd po odsączeniu wody specjalnemi pociągami rozchodzą się w dalsze strony dla użyźniania pól i ogrodów owocowych.

Drugim, niezbędnym warunkiem przemysłu warzywnego jest obfitość wody.

W tym celu w wielkich ogrodach należy wodę pompować za pomocą amerykańskich wiatraków, w mniejszych zaś przy pomocy kieratów i następnie rozprowadzać rynnami, stosownie urządzonemi.

Rolę pod warzywa należy uprawiać ulepszonemi narzędziami, które p. Jankowski pokazywał słuchaczom; za najpraktyczniejszy uważa pielnik amerykański ręczny „Jewell".

Ciekawą pogadankę mówca zakończył zachęceniem do uprawy wczesnej kapusty, którą można bardzo zyskownie zbyć nietylko na naszym rynku, lecz i w Cesarstwie.

Następna pogadanka odbędzie się we wtorek, d. 21-go b. m., poczem nastąpi krótka przerwa z powodu zbliżającego się terminu otwarcia w lokalu Towarzystwa wystawy przetworów owocowych i warzywnych.

= Wystawa przetworów.

Wczoraj przybyły cztery deklaracje na wystawę przetworów owocowych i warzywnych.

Pan Józef Zieliński wystawi ekstrakt pomidorowy.

Pani Zofja Krasnodębska kompoty, konfitury, galarety i soki.

Pan Józef Wolibner z Borowiczek pod Płockiem: tokaj z agrestu, wino z porzeczek; w Borowiczkach produkcja wina jest przemysłowa i prowadzona na wielką skalę.

P. Karol Lechowski z Warszawy różne wina owocowe, również na sprzedaż wyrabiane.

Ogółem jest już 20-tu wystawców, których okazy zapełnią kilka sal.

Należy się jednak spodziewać, że dziś i jutro napłynie jeszcze sporo nowych deklaracyj.

= Przyczynek do cen węgla.

Z powodu artykułu w naszem piśmie o podniesieniu się cen węgla kamiennego otrzymujemy następujące wyjaśnienie źródłowe:

„Zdając sobie dokładnie sprawę z konieczności wzmocnienia swoich środków przewozowych wobec zbliżającej się zimy, kolej wiedeńska i w tym roku ponownie zwiększyła swój tabor o 650 nowych węglarek, a nadto wynajęła za granicą 380 wagonów węglowych, wskutek czego w ciągu obecnej kampanji węglowej jest w możności dostawiać tygodniowo kopalniom o 400, a w ogóle o 900 węglarek więcej, aniżeli w odpowiednich tygodniach r. z.

„Ponieważ jednak wynająwszy zeszłej zimy znaczną ilość węglarek, kolej wiedeńska naraziła się tylko na straty, okazało się bowiem, że wynajęte na żądanie producentów węgla wagony nie miały czego wozić, przeto obecnie zaproponowano właścicielom kopalń specjalną umowę, według której kolej wiedeńska zobowiązała się dostarczyć kopalniom całą podaną przez nie ilość węglarek, kopalnie zaś nawzajem przyjęłyby na siebie zobowiązanie, również pod karą konwencjonalną, dostarczonych wagonów użyć pod przewóz węgla, przyczem właściciele kopalń wyraźnie oświadczyli, że całkowite ich zapotrzebowanie byłoby tym sposobem zaspokojone.

„Umowa została w zasadzie przez producentów węgla przyjęta, urzędowe zaś jej zatwierdzenie lada dzień nastąpi.

„Gdyby zatem w wyżej wyszczególnionych warunkach i mimo tak poważne wzmocnienie środków transportowych, ceny węgla podnosiły się w stosunku, o jakim wspomniano w artykule *Kurjera*, dowodziłoby to tylko, że ten objaw występuje z przyczyn zgoła niezależnych od kolei wiedeńskiej, która oczywiście energji swojej tam zwrócić nie jest w możności, gdzie należałoby szukać prawdziwego źródła takiej nienaturalnej podwyżki."

= Cykliści lubelscy.

W poniedziałek w Lublinie odbyło się pierwsze zebranie ogólne członków miejscowego Stowarzyszenia cyklistów.

Uchwalono na niem, że składka od członków rzeczywistych ma wynosić 16 rs. rocznie, spłacana w ratach kwartalnych; opłata zaś od członków zwyczajnych tylko 12 rs.

Członkowie płacą nadto wpisowe w wysokości 5 rs.

Opłatę od członków prowincjonalnych ustanowiono na 5 rs. rocznie.

Przyjęto następnie budżet, który w dochodach i wydatkach wynosi 2,660 rs.

Następnie uchwalono formę ubrania i model znaku dla stowarzyszonych.

Ubranie ma być koloru szarego, pas granatowy w dwu odcieniach, pończochy granatowe i takiż lampas u czapki.

Znak metalowy opatrzony będzie odpowiednim napisem i herbem miasta, nadto na kurtkach ma być wyszyty monogram T. C. L.

Projekt urządzenia ślizgawki na torze kosztem Towarzystwa odrzucono.

Towarzystwo lubelskie liczy obecnie 95-ciu członków.

Po zgromadzeniu odbyła się wspólna uczta, do której zasiadło 40 osób.

= Pobór do wojska.

Do wczorajszej superrewizji popisowych, nie posiadających żadnych ulg, którzy w tegorocznem losowaniu wyciągnęli numery od 1,161 do 1,340, powołano ogółem 112-tu popisowych (chrześcijan 46-iu i żydów 66-ciu).

Z tej liczby przyjęto do wojska 46-ciu (chrześcian 22-ch i żydów 24-ch), zaliczono do pospolitego ruszenia 21 (chrześcijan 6-iu i żydów 15-tu), udzielono odroczeń do r. p. 18-tu (chrześcjanom 10-ciu i żydom 8-iu), do szpitala pod obserwację lekarską odesłano 8-iu (chrześcijan 2-ch i żydów 6-iu), za zupełnie niezdatnych uznano 5-iu (chrześcijan 2-ch i żydów 3-ch), nie stawiło się zaś 14-tu (chrześcijan 44-ch i żydów 10-ciu).

Dziś w barakach rekruckich na Pradze stają do superrewizji popisowi, nie posiadający żadnych ulg, z numerami od 1,341 do 1,520 włącznie, jutro, jako w niedzielę, czynności komisji poborowej będą zawieszone, pojutrze zaś poddawani będą oględzinom lekarskim popisowi bez ulg, posiadający numery od 1,521 do 1,680 włącznie.

= Ofiara szulerni.

Jako *pendant* do tajemnic międzynarodowej szulerni w Monte-Carlo, opisywanych w *Wędrowcu*, podajemy fakt o nowej ofierze z pośród naszych rodaków.

P. Orl. z gub. kijowskiej odziedziczył przed trzema laty fortunę, wynoszącą 400,000 rs. w gotówce.

W pierwszym roku połowę tej sumy pochłonęła ruleta.

Gracz przyrzekł rodzinie, że więcej już do Monte Carlo nie pojedzie.

Po dwóch latach Orl. nie mógł wytrzymać i znów rozpoczął grę wyłącznie w ruletę.

Po miesiącu szalonej gry, jak łatwo było do przewidzenia, cała fortuna wpłynęła do kasy szulerni.

Zdesperowany O. w hotelu paryskim strzelił do siebie z rewolweru.

Kula jednak osunęła się i O. po kilku tygodniach został wyleczony.

Nie chcąc być ciężarem rodzinie, a nie umiejąc na chleb zapracować, O. był chwilowo tragarzem w Londynie.

Obecnie eks-magnat znalazł miejsce u znakomitego wirtuoza Paderewskiego.

Jest on dozorcą chorego syna artysty.

= Nieostrożna jazda.

Na ul. Nalewki Chaja Zandmanowa, zamieszkała pod № 44-ym przy ul. Smoczej, skutkiem najechania przez dorożkę № 694, uległa złamaniu lewej nogi.

Na Zjeździe dorożkarz № 476 zranił dyszlem w głowę Cypę Rozbalską z pod № 36-go przy ul. Wroniej.

Na placu Krasińskich, skutkiem nieostrożnego skręcania, przewróciła się bryczka.

Powożący, Icek Sztrumfel z pod № 8-go przy ul. Wołowej, upadł i zranił się tak ciężko w głowę, iż nieprzytomnego odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Nagłe zgony i zasłabnięcie.

Wczorajszego wieczora w hotelu Europejskim nagle zmarła p. Helena Tabaczyńska, żona obywatela ziemskiego z pow. włocławskiego.

W pobliżu rogatki mokotowskiej spadł z wozu furman.

Na razie mniemano, iż to omdlenie, lecz wezwany lekarz stwierdził nagły zgon.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, iż denat nazywa się Wiktor Fegański i mieszka w Mokotowie.

Mieszkaniec Garwolina, Jankel Bajgelman, zameldował w kancelarji cyrkułu powązkowskiego, iż 4-letni syn jego, Szmul, zmarł nagle w drodze.

Zwłoki denata przewieziono do domu przedpogrzebowego przy cmentarzu starozakonnych.

Jak donosi dzisiejsza *Gaz. polic.*, w areszcie policyjnym ukazał się podejrzany wypadek choroby.

Chorego odwieziono do szpitala starozakonnych i umieszczono w oddziale dla cholerycznych.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczora Ignacy Krall, zamieszkały pod № 1-ym przy ul. Marjańskiej, spotkał na ulicy oddawna poszukiwanego Czesława Olszewskiego, który sprzeniewierzył Krallowi pewną sumę.

Zagrożony w razie oporu oddaniem w ręce policji, Olszewski udał się z Krallem do jego mieszkania.

Tam nastąpiło wyjaśnienie, którego rezultatem okazała się konieczność odprowadzenia O. do kancelarji cyrkułowej.

Wówczas Olszewski wydobył flaszeczkę z jakimś płynem i zanim mu zdołano przeszkodzić, wypił spory haust.

Był to kwas siarczany.

Olszewskiego, nieprzytomnego, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Życiu desperata grozi niebezpieczeństwo.

= Pożar na wozie.

Wczoraj szosą zakroczymską, wozem parokonnym, powracał z targu warszawskiego mieszkaniec kolonji pod Nowym Dworem, August Reiter.

Na wozie znajdowała się nafta w gąsiorze, który się rozbił, słoma zaś przesiąknięta płynem, od rzuconej zapałki wybuchnęła.

Zanim R. zdołał spostrzedz wypadek, żona jego oraz niemowlę paromiesięczne doznali bolesnych oparzeń.

Zwłaszcza stan dziecięcia jest groźny.

Występ Maurel'a.

Mówią, że Verdi miał zamiar ochrzcić przedostatnie swoje dzieło mianem „Jagona" i że tylko na skutek energicznej interwencji twórcy libretta—Boïty, zgodził się na pozostawienie mu tytułu „Otella".

Na razie nikt nie umiał doszukać się przyczyny tak dziwacznego pozornie zamiaru Verdi'ego. Po wykonaniu opery, rzecz się sama wyjaśniła: stary maestro przeznaczył Maurel'owi rolę Jagona, przeczuwał więc dobrze, jaki los czeka wykonawców Otella i Desdemony—lubo pierwszą z nich miał śpiewać słynny Tamagno. Wiedział doskonale, że wobec potężnej indywidualności takiego mistrza w sztuce odtwórczej, jakim jest Maurel, bledną wszyscy, i wszystko maleje. Że skoro on śpiewa w danem dziele, on być też musi głównym tego dzieła

bohaterem, wbrew wysiłkom spółtowarzyszy jego scenicznych, wbrew nawet intencjom i planom samego kompozytora.

Jak wiadomo, przeczucia nie zawiodły Verdi'ego: Jago-Maurel zabił na scenie *la Scala* Desdemonę-Pantaleoni i Tamagna-Otella. Dotworzył to, co w charakterystyce tonicznej Verdi naszkicował, nadał postaci Jagona iście posągową plastykę i święcił w tej roli tryumf niepodzielny.

Nie widziałem w „Otellu” Tamagna i Pantaleoni; o tem wszakże jestem przekonany, że zarówno p. Durot, jak panna Drog są wybornymi swych rol przedstawicielami w tej operze. Mimo to, cały interes sztuki skupił się wczoraj w roli Jagona, on główną przykuwał do siebie uwagę widza i słuchacza, on też właściwym był bohaterem przedstawienia.

Bezstronność wyznać mi każe, że zwycięstwo Maurel'a nie było natychmiastowe, że nie udało mu się, jak ongi Cezarowi, „przyjść, zobaczyć i zwyciężyć”. Publiczność, pod silnem znajdująca się wrażeniem oczekiwania czegoś niezwykłego, po pierwszych recitatiwach Jagona—zwłaszcza, że wypowiedzianych na scenie za słabo oświetlonej, więc trzymającej w mroku fizjognomję artysty—nie mogła zdać sobie sprawy z jakości talentu rozgłośnego barytona. Dopiero akt drugi, obfitujący w sceny popisowe dla przedstawiciela partji Jagona, dał jej poznać, że ma przed sobą wielkiego artystę.

I Maurel bezwątpienia wielkim jest artystą. Aksamitny dźwięk prześlicznego jego głosu przypomina kolorytem najsłodsze dźwięki wiolonczeli Stradivariusa; każdy gest—znakomitego aktora. Przepyszny materjał jego wokalny posiada to wszystko, co tylko najpoważniejsze studja, wsparte talentem wrodzonym, głosowi ludzkiemu dać mogą. Więc: fizyczną równość rejestrów skali obszernej, przedziwną emisję, na wzorach metody francuskiej kształtowaną, dykcję wprost idealną, w składowych zaś czynnikach techniki wybornej: czarowne *mezza-voce*, lekkie tryle, powiewne pasaże, gammy itp., jak najdokładniej opracowane i wyrobione.

Po nad tem wszystkiem górują: mistrzostwo interpretacji najlepszej, jaką sobie wyobrazić można; artyzm, który pozwala Maurel'owi nadać postaci Jagona fizjognomję właściwą.

I rzeczywiście Jago wczorajszy był postacią wyidealizowaną i prawdziwą—bo psychologicznie usprawiedliwioną. Jego swoboda ruchów—często ostrych, zawsze jednak estetycznych—pozy naturalne, gesty imponujące, znamionowały w Maurel'u artystę wysokiej inteligencji, który skrupulatnie musiał wertować foljały komentarzy, objaśniające charakter spółbohatera tragedji szekspirowskiej.

Nigdzie sztucznego patosu; wszędzie prostota, naturalność i zadziwiająca powściągliwość w wydobywaniu efektów za pomocą ekspresji z góry uplanowanej. Ta właśnie może prostota i naturalność interpretacji śpiewnej i aktorskiej, cechująca prawdziwie wielkie talenty, wytwarzała efekty, jakie oko widziało i ucho słyszało jedynie w czasie występów Jana Reszkego. Ten artyzm w wydobywaniu wielkich efektów środkami małemi, najwyraźniej ujawnił się u Maurel'a w scenie opowiadania o śnie Cassia, w „Credo” w scenie z Otellem (również w akcie drugim) i we wspaniale ilustrowanym *interview'ie* z Cassiem w trzeciej odsłonie; lubo i wykonanie całej w ogóle roli Jagona było godne tak wielkiego, jak Maurel, artysty.

Czy słynny śpiewak na wszystkich wczoraj swem mistrzostwem równie potężne wywarł wrażenie, przesądzać trudno; choć tak sądzićby należało z owacyjnego przyjęcia, jakie mu zgotowano po wykonaniu wybitniejszych momentów partji Jagona.

Co do mnie, wyznaję, że potężne wrażenie, wyniesione wczoraj z teatru, na długo niewątpliwie utrwali się w mej pamięci, jako miłe wspomnienie szlachetnego artyzmu aktorskiego oraz wielkości i doskonałości śpiewackiej, z jaką niełatwo się spotkać nietylko na scenie warszawskiej.

Aleksander Poliński.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 20-go listopada otwarty zostanie w nowym domu przy szpitalu ewangelickim w Warszawie oddział dla chorób kobiecych (ginekologiczny) pod kierunkiem ordynatora, dra F. Neugebauera. Do oddziału tego przyjmowane będą chore bez różnicy wyznania za opłatą: w oddzielnych pokojach po rs. 2, w sali osobnej po rs. 1 i na sali ogólnej po kop. 50 za dobę.

— D. 20-go listopada upływa termin składania 5-procentowych listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub specyfikacji numerów tychże listów, celem zamiany ich na listy 4½-procentowe.

— Przed d. 20-ym listopada należy uwiadomić Bank handlowy warszawski, czy złożone u niego listy zastawne pięcioprocentowe Towarzystwa kredytowego ziemskiego mają być skonwertowane.

— D. 21-go listopada, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału gospodarczego.

5048 W dniu 17 października r. b., o godz. 7 wieczorem, w kościele po-Bernardyńskim w Radomiu, pobłogosławiony został związek małżeński w asystencji kilku kapłanów i licznie zgromadzonej rodziny nowożeńców, jak również i przyjaciół, między panną Anielą **Woźniacką** i panem Walerym **Obuchowiczem**. Jks. Bronisław, rodzony brat pana młodego, kapelan J. E. Jks. biskupa kieleckiego, w rzewnej przedślubnej przemowie dołączył błogosławieństwo swojego pasterza dla młodej pary. Szczęść im Boże!

— **Miłosierdziu czytelników naszych polecamy gorąco:**

Aleksandra Grabowskiego, staruszka bardzo chorego z chorą żoną (Widok № 18).

Marjannę Desz, kalekę z mężem chorowitym i 3-giem dzieci (Grzybowska № 57).

Staruszkę 85-letnią litwinkę, chorą (Sewerynów № 14 m. № 24).

Staruszków dwoje chorych z córką chorą, nauczycielką (Piwna № 13 m. 27)—i

Ciężko chorą żonę urzędnika **(matkę 3-ga dzieci)**, która nie ma funduszu na przeprowadzenie odpowiedniej kuracji.

Dla najuboższych.

Bezimiennie kop. 50.

Na Instytut moralnej poprawy dzieci.

Z powodu aroganckiego znalezienia się, składam na moralnie zaniedbane dzieci rs. 1. *Abram Szwarcman.*

Nekrologja.

Ś. † P.

Marja z Hordliczków Chrostowska,

żona doktora medycyny,

opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności dnia 12-go listopada 1893-go r. w Zakopanem w wieku lat 31. Przeprowadzenie zwłok ze stacji Pilawa kolei Nadwiślańskiej do Garwolina i następnie złożenie do grobów familijnych odbędzie się dnia 20 listopada, w poniedziałek, w godzinach rannych. Na te smutne obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych stroskany mąż z dziećmi, matka i rodzeństwo.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1265

Ś. † P.

Marja z Kowalskich HAUKE,

opatrzona św. Sakramentami, po któtkch cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 17-go listopada 1893 r., przeżywszy lat 36. Pogrążeni w głębokim smutku: matka i siostry, w nieobecności męża zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Krzyża dnia 20-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —5055

Ś. † P.

Ludwika z an Pradelles de Palmaert STARZYŃSKA,

po ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 17-go listopada r. b., przeżywszy lat 62. Pogrążeni w głębokim smutku: mąż, dzieci, synowe, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 20 listopada, t. j. w poniedziałek, w kościele kolegjaty w Łowiczu, o godz. **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok po skończonem nabożeństwie na cmentarz parafjalny.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—6068

Ś. † P.

RAJNOLD KAROL LAUDON,

profesor V-go męzkiego gimnazjum, po krótkich cierpieniach, zmarł w dniu 17-ym listopada r. b., w wieku lat 40. Wyprowadzenie zwlok na cmentarz ewangelicko-augsburski nastąpi w poniedziałek, dnia 20 listopada r. b., o godzinie **3¼** po południu, z domu № 59 przy ulicy Marszałkowskiej. Na te smutne obrzędy pozostała żona wraz z synem i rodziną, zapraszają przyjaciół, kolegów i znajomych. 2—5032—

Ś. † P.

Elżbieta z Danielowskich ZAHRT,

po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie dnia 15-go listopada r. b., przeżywszy lat 77. Stroskane córki, synowie, synowe i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok dnia 19 listopada r. b., z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. 3—5040

† Dnia 20-go listopada, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. p. Adolfa Wentz'l,

odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **9-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —5043—

† Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć przy oddaniu ostatniej posługi, odprowadzając zwłoki

ś. p. Władysława Binder,

składa serdeczne podziękowanie pozostała w smutku **RODZINA.**

—5065—

† Wszystkim przyjmującym udział w pogrzebie ś. p. ojca naszego

Edmunda Kobyłeckiego,

oraz szanownemu duchowieństwu, a przedewszystkiem tym, którzy na własnych barkach ponieśli do grobu drogie nam szczątki, składają serdeczne **podziękowanie**

pozostałe dzieci.

1268—

† Za duszę

ś. p. Augustyny ze Szczepańskich Michalskiej,

odprawiona będzie dnia 20-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, żałobna wotywa w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostały mąż wraz z rodziną zaprasza życzliwych. —5044

† Dnia 20-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Natalji Sokołowskiej,

na które rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —5045—

† W dniu 20-ym listopada, w poniedziałek, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Izabelli z Pepłowskich KUNICKIEJ,

odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **9 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które w głębokim smntku pozostałe dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. —5064—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

FAŁSZYWE POGŁOSKI.

Rzym 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dzienniki łamią sobie głowy nad istotnemi pobudkami przybycia hr. Kalnokyego do Monzy. Mnóstwo obiega fałszywych pogłosek, w tej liczbie pogłoska, jakoby Austrja gotową była odstąpić Włochom południowy Tyrol (Trentino) w formie wiana arcyksiężniczki, mającej poślubić następcę tronu. Pogłoskę uważają w poważniejszych sferach za brednię; nie wierzą tam nawet w cały projekt małżeński, utrzymując, że dom habsburski zaparłby się wszystkich swoich tradycyj katolicko-zachowawczych, gdyby zgodził się na związek z antypapieską dynastją.

WYSTAWA BERLIŃSKA.

Berlin 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Kanclerz Caprivi i prezes ministrów pruskich hr. Eulenburg przyrzekli gorące poparcie wystawy berlińskiej, na rok 1896-ty projektowanej.

ŚRODKI MIĘDZYNARODOWE.

Berlin 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Kreuzzeitung* domaga się, wskazując na zamach barceloński, zaostrzenia przepisów przeciw anarchistom. Potrzeba dołożyć wszelkich starań, aby zmiażdżyć hydrę anarchji. Cel osiągnięty być może wszakże tylko w drodze porozumienia międzynarodowego.

SPRAWY PARLAMENTARNE.

Berlin 18-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*)— Organy wolnomyślne podnoszą znaczenie traktatów handlowych dla dobra Niemiec. Uważają je za najprzedniejsze zadanie rządu, ważniejsze nawet od

reform podatkowych. Rząd powinien tych, którzy występują z niesłychaną zaciekłością przeciw traktatom, uważać za swoich wrogów, jak to czynił w swoim czasie książę Bismark. W przeciwnym razie poniesie ciężką klęskę.

Berlin 18-go listopada. (*Tel. pr. K. War.*) — Centrum katolickie postawiło swój wniosek cofnięcia banicji jezuitów dlatego tak wcześnie, aby zapewnić mu pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi wnioskami, wychodzącemi z inicjatywy izby. Posłowie alzaccy postawili wniosek rozciągnięcia państwowego prawa prasowego z r. 1874-go na Alzację i Lotaryngję, tudzież zmiany drugiego paragrafu konstytucji w tym duchu, aby funkcje, służące dotąd kanclerzowi państwa, spełniał namiestnik.

Berlin 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Partja socjalistyczna wniosła w parlamencie projekt zaprowadzenia w państwach rzeszy powszechnego, równego i tajnego głosowania.

Berlin 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu wybrano ponownie zeszłoroczne prezydjum.

HR. HOENSBROECH.

Berlin 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Hrabia Hoensbroech, który wystąpił na wiosnę z zakonu jezuitów, udał się do Rzymu, celem usprawiedliwienia się przed Ojcem św. i ewentualnego pojednania się z jenerałem jezuitów.

GRUPY FRANCUSKIE.

Paryż 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Sytuacja parlamentarna ciągle niejasna. Goblet i Pelletan zamierzają utworzyć grupę lewicy skrajnej, do której weszliby wszyscy socjaliści. Dotąd utworzyły się grupy: socjalistyczna z Millerandem i Jaurèsem na czele; socjalistyczno-rewolucyjna pod przewodnictwem Faberota; socjalistyczno-narodowa, złożona z dawnych bulanżystów pod przewodnictwem Clusereta; postępowa pod przewodnictwem Lockroy; unja republikańska pod sterem Feliksa Faure'a; rolnicza pod przewodnictwem Méline'a; kolonjalna pod przewodnictwem Etienne'a i Deloncle'a; prawica rojalistyczna pod przewodnictwem Larochefoucaulda i Cazenove de Pradines.

ARESZTOWANIA.

Paryż 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Aresztowany w Nizzy anarchista Rolli podejrzany jest o wspólnictwo w zamachu barcelońskim. Utrzymuje, że jest fryzjerem. Aresztowany w Saint Laurent świeżo przybyły z Barcelony wrzekomy ślusarz budzi także najsilniejsze podejrzenia. Początkowo nazwał się Robo, potem Codina; twierdzi on, iż zbiegł przed wojskiem. W Marsylji aresztowano dziewięciu anarchistów. Puszka, która eksplodowała, przed gmachem komendanta korpusu, napełniona była nitronaftaliną.

Paryż 18-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rząd projektuje zmianę ustawy z r. 1884-go o syndykatach robotniczych; swobody ich mają być znacznie ograniczone.

PROKLAMACJA CESARSTWA.

Madryt 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Krąży pogłoska, jakoby minister spraw zewnętrznych otrzymał telegram z Brazylji donoszący, że admirał de Mello proklamował syna hrabiego d'Eu cesarzem brazylijskim.

Madryt 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Urzędownie donoszą: Admirał Mello obwołał syna hrabiego d'Eu cesarzem Brazylji. (*Aj. póln.*)

CŁO W ZŁOCIE.

Medjolan 18-go listopada. (*Tel. pr. K.W.*) — *Sole* donosi, iż rząd szwajcarski poczynił w Rzymie przyjacielskie przedstawienia z powodu projektowanego poboru cła w złocie. Sądzą, że dane już przez rząd włoski wyjaśnienia załatwiły kwestję, tem bardziej, że Niemcy i Austrja przyłączyły się także do przedstawień szwajcarskich.

SYN EMINA.

Bruksella 18-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Przy zdobyciu obozu arabskiego nad rzeką Loval znalazł kapitan Pouthier ostatnią żonę zanzibarską Emina baszy i jednorocznego ich syna. Żona potwierdziła, że Said ben Abed zamordował Emina.

WYBÓR BURMISTRZA.

Praga czeska 18-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—Skutkiem gwałtownych zajść, towarzyszących wyborowi, dotychczasowy burmistrz Szolc (staroczech) nie przyjął mandatu. W drodze kompromisu wybrano burmistrzem dotychczasowego wiceburmistrza Gregora, staroczecha.

KONIEC ZMOWY.

Londyn 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W*). — Skutkiem interwencji lorda Rosebery właściciele kopalń angielskich i robotnicy zawarli umowę, na mocy której robotnicy powracają do pracy na dotychczasowych warunkach, z zastrzeżeniem wszakże, iż kwestja zmiany płacy do lutego ostatecznie będzie załatwioną. (*Aj. półn.*)

CHOLERA.

Lwów 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W ostatnich 24-ch godzinach zachorowało w Galicji osób 11, zmarło 10.

Wiedeń 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarz przesłał kondolencję hrabinie Hartenau, która ciągle jeszcze jest chorą.

Wiedeń 18-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Tutejszy wielki świat finansowy manifestuje ciągle objęcie teki finansów przez Plenera sprzedażą złotej renty, skutkiem czego ażio spada.

Berlin 18-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—We wczorajszym *Reichsanzeigerze* minister wojny odpiera podniesione w prasie zarzuty, jakoby lufa i zamek karabinu model 88 były wadliwe. Bezpodstawność tych zarzutów zbija techniczne przedstawienie rzeczy.

Berlin 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dzienniki domagają się urzędowego przedstawienia stanu rzeczy w południowo-zachodniej Afryce, gdzie major François walczył z Witboyem. Takie autentyczne przedstawienie rzeczy jest koniecznem w tej chwili, kiedy rząd domaga się powiększenia kredytu na południowo-zachodnią Afrykę o 700,000 marek.

Poznań 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Ksiądz Kantecki umarł.

Paryż 18-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Clémenceau omawia projekt Menottiego Garibaldiego utworzenia we Włoszech związku frankofilskiego i powiada: O zbliżeniu się Włoch do Francji nie może być mowy, dopók istnieje przymierze Włoch z Niemcami.

Paryż 18-go listopada. (*Tel. pr. K. War.*) — Poselstwo dahomejskie odjechało do Liverpoolu.

Paryż 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Stan zdrowia posła serbskiego Dżordżewicza polepsza się.

Marsylja 18 go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Z powodu zamachu na gmach komendy wojskowej aresztowano już 17 osób, w tej liczbie 12-tu włochów.

Londyn 18-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*)— Sir Robert Morier, poseł angielski w Petersburgu, umarł.

Londyn 18-go listopada. (*Tel. pr. K. War.*)— Biuro Reutera donosi: W d. 10-ym b. m. zaatakowało 3000 derwiszów posterunek arabski, przy studni Murata. Po 24-godzinnej morderczej walce derwisze uciekli, tracąc 29 zabitych.

Madryt 18-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Przed merostwem w Torrente eksplodowała petarda.

Berlin 18-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 214 15 (wczoraj 214.25)
Ruble na dostawę 214 00 (wczoraj 214.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Dwom przyjezdnym.*—Nie był.
— *Panu K.*— O ile nam wiadomo, jubileusz Spasowicza obchodzony będzie bez obiadu i uczty.

GIEŁDA.

Warszawa, 18-go listopada.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały kurs 214.— i 214.— w poszukiwaniu, co się równa kursowi 46.72½ bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.49 z terminem trzechmiesięcznym. U nas ruch na polu walut był bardzo niewielki. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 46.82½ (odpowiadającym kursowi 213.60 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 46.80 (t. j. 213.70 m. za 100 rs.), wobec czego nie było mowy o różnicach kursowych, gdyż te leżały w kosztach tranzakcyjnych; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego mieliśmy różnicę 7½ kop. na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic wcale.

Waluty obce w średnim, lecz ospałym ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.82½ i 46.80. **Londyn** krótki bez obrotów. Za **Paryż** krótki osiągano 37.82½. **Wiedeń krótki** bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.90, za Londyn krótki 9.46½, za Paryż krótki 37.95 i za Wiedeń krótki 75.10.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 3%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 5% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.10 i po 95.10, względnie do wielkości, bez nabywców. Pożyczki wschodnich w zaofiarowaniu nominalnem po 101.25 II-ej em. i po 102.— III-ej em. Zabrano kilkanascie listów premjowych szlacheckich po 191.50, przy chęci otrzymania 192. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887 go I-ej serji ceniono po 93.75 i po 93.60 trzy pozostałe serje, bez pokupu.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100 i po 98.85 listy 4½% zastawne ziemskie, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy 4½% listów po 98.60, 98.65 i 98.70.

Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.— I-ej, II-ej i III-ej s., po 100.90 IV-ej s., po 100.50 V-ej i po 100.40 VI-ej i VII-ej serji, a sprzedano kilka tysięcy rubli dwóch ostatnich seryj po 100.25.

Kupiono kilka tys. 5% listów zast. miasta Łodzi II-ej, III i VI-ej s. po 99.60, przy żądaniu po 99.90.

Zapłacono, według ceduły, rs. 1.53¼ za kupony celne, przy żądanin po rs. 1.53½.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.15 do 11.18 *netto.* Wiadro 78% rs. 8.87½ do rs. 8.90.— 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

W. O.

— **Cukier.** Wczoraj sprzedano około 100 wagonów mączki cukrowej krystalicznej z fabryk Krasiniec i Młodzieszyn po rs. 2.47½ z odbiorem połowy tej ilości w ciągu miesiąca i drugiej połowy do końca grudnia r. b.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 17-ym listopada r. b. Usposobienie targu zbożowego w dniu dzisiejszym, jak zwykle przy piątku, było spokojne, obroty nieznaczne, stosunkowo najchętniej nabywano owies w średnich gatunkach na potrzeby miejscowe. Żyto słabo, wyborowe nabywano po 67 do 68 kop., średnie po 64 do 66 kop., ordynaryjne 61 do 63 kop. Owies średni kupowano po 75 do 81 kop., ordynaryjny po 68 do 73 kop. Jęczmień na paszę osiągał 55 do 61 kop. Dla kaszy jaglanej usposobienie słabe, płacono po 74 do 82 kop. względnie do dobroci ziarna

Gdańsk, dnia 16-go listopada. — Pszenica krajowa przy małem zaofiarowaniu miała tendencję słabą i ceny niższe o 1 mar. Z towaru tranzytowego targowano tylko girki russkie, po cenaah bez zmiany. Płacono za russką tranzyto girkę 670 gr. 80 mar., 692 gr. i 697 gr. 81 mar., 708 gr. 82 m., 712 gr. 83 mar., 84 m. za tonnę. Terminy tranzyto: na listopad 116 mar. w zaofiarowaniu, 115½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 116 mar. w zaofiarowaniu, 115½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku 122 m. w zaofiarowaniu, 121½ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 1894-go r. 124 mar. w zaofiarowaniu, 123 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 117 mar. Żyto krajowe bez zmiany, towar tranzytowy słabiej. Płacono za polskie tranzyto 726 gr. i 738 gr. 86 mar., za russkie tranzyto obsadzone 726 gr. 83 m. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na listopad dolno-polskie 87½ mar., 87 m. płacono, na listopad-grudzień dolno polskie 87 mar. płacono, na kwiecień-maj dolno-polskie 88½ mar. płacono, na maj-czerwiec dolno-polskie 88½ mar. płacono, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 90 mar. w zaofiarowaniu, 89 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 87 mar. tranzytowego 86 mar. Wypowiedziano 50 tonn. Jęczmień targowano russki tranzyto 624 gr. 72 m., 74 mar., 647 gr. 78 mar., jasny 640 gr. i 659 gr. 80 m., 662 gr. 83 m., na paszę 68 mar., 69 m., 70 m. za tonnę. Rzepnica russka tranzyto 104 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem miałkie 3.20 m., 3.25 m. za 50 kil. targowano. Otręby żytnie na wywóz morzem 3.60 m. za 50 kil. płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 50½ mar. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 50¾ m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 31 mar. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 30¾ m. w poszukiwaniu, na listopad-marzec 30½ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna, a w Magdeburgu słaba. Kurs w Gdańsku 215.20 mar. za 100 rs.

Bolesław Czaplicki,
adwokat przysięgły, przeprowadził się na ul. ***Warecką nr 3.*** 5020

— „***Santal pure***" kapsułki z najlepszego, świeżo otrzymanego olejku santalowego poleca apteka ***L. Ziemińskiego,*** magistra farmacji, Marszałkowska nr 153. 1140r

Uwaga dla naszych czytelników.

Skoro jaki produkt nabiera zasłużonej wziętości, wówczas najczęściej bywa naśladowanym i fałszowanym. Tak się dzieje z ***Nigritine Gellé frères*** tynkturą uznaną za zupełnie nieszkodliwą dla włosów i brody.

Dlatego zwracamy uwagę, że na każdem pudełku powinien się znajdować podpis ***Gellé frères.*** 1238

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek tychże. Śliska nr 7. 4950

Z. FESTENSTADT WETERYNARZ

powrócił z zagranicy. Grzybów nr 16. 5007

Zatwierdzony przez Departament Medyczny w r. 1873
Instytut leczniczo-gimnastyczny
ST. MAJEWSKIEGO
Nowy-Świat 5,
przyjmuje chorych z cierpieniami chronicznemi, ze skrzywieniami kręgosłupa oraz udziela wskazówek do zastosowania „Massage'u". Lekcje gimnastyki hygienicznej dla osób dorosłych i młodzieży odbywają się obecnie w różnej porze dnia do 10 wiecz. 5060

— Lekcje rysunku i malowania ***Karoliny Szmurło*** Świętokrzyzka 15, m. 21. 5056

NAGRODY Rs. 10.

W piątek, t. j. dnia 17 b. m. został zagubiony w teatrze Wielkim lub w przejeździe z tegoż do klubu Myśliwskiego przy ulicy Królewskiej ***Flakonik*** kryształowy ze złotą główką obsadzoną wokoło brylantami. Łaskawy znalazca raczy odnieść do pałacu Augustów hr. Potockich przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 32, za powyższą nagrodą. 5070

OPERATOR ODCISKÓW

C. BARUCH, ***specjalista***
przybyły z Wiednia,
poleca się względom Szanownej Publiczności, udziela porady na mieście i u siebie codziennie od 9—4. ***Nowy-Świat nr 29,*** I-sze piętro, m. nr 3(5013

Fabryka Pierników

egzystująca od lat 60 pod firmą

A. EHESTAEDT,

przy ulicy Żabiej Nr 5.

Poleca się z przedświątecznym wielkim zapasem

wyborowych Pierników.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2217

Ważne dla pp. Cukierników!

a nawet dla niefachowców.

Wspólnika lub Wspólniczki

z kapitałem 4—5,000 rs. potrzeba do mającej się otworzyć cukierni polskiej w Moskwie.

Założycielem jest fachowiec, znający doskonale miejscowe warunki, gdyż przez lat 10 pracował w pierwszorzędnych zakładach cukierniczych w Moskwie.

Gwarancja kapitału pewna, gdyż pożyczający będzie miał oddaną sobie kasę przychodów.

Bliższych objaśnień listownie powziąć można u **Tyskiego, Siwcew-Wrażek, dom Epszteina w Moskwie,** lub też w Warszawie, Rymarska № 16, mieszkania № 1, w każdym czasie. 2253

CZYTELNIA

dla kobiet.

zaopatrywaną jest stale we wszelkie nowości beletrystyczne i naukowe. 2090

Warecka Nr 9,

MASŁO.

Prawdziwe Litewskie Masło, nadeszło do sklepu spożywczego urzędników Dr. Żelaznej Nadwiślańskiej, Nowogrodzka 15. 2194

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego" nabywać mogą po zniżonej cenie za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9, zamiast rs. **8** k. **20** w Warszawie, tylko **rs. 5**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści, składający się z **12-tu** tomów, p. t. „Byle wyżej" rs. **1** kop. **20**. „Ostatnia stawka" k. **75**. „Sabina" rs. **1** k. **20**. „O kawał ziemi" rs. **1** k. **20**. „Żydówka" rs. **1** k. **20**. „Za winy niepopełnione" rs. **1** k. **20**. „Błyszczące nędze" rs. **1** k. **20**. „Biały murzyn" rs. **1** k. **20**. „Pańskie dziady" rs. **1** k. **20**. „250,000" rs, **1** k. **30**. *Nowelle:* Album kandydatek do stanu małżeńskiego.—Góral na dolinach rs. **1**. *Komedje:* „Dom otwarty", „Na łonie natury", „Komedje z oświatą" rs **1** k. **20**, razem, zamiast rs. 13 kop. 85, w Warszawie tylko **rs 11**, a z przesyłką pocztową **rs. 12 kop. 75.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. **1** kop. **20**, w Warszawie tylko **kop. 80**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. **1** kop. **40**, tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. **1** k. **50**, w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65, tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2, tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25, tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata, zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50.** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedeńskiej okazji z illustracjam Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna, opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej, opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego, zamiast rs. 4, w Warszawie tylko **rs. 3**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

— Tom trzeci (w dwóch częściach). Okres pierwszy: Czasy humanizmu i reformacji. Część pierwsza: I Literatura włoska XV i XVI wieku, opr. p. Edwarda Porębowicza.—II. Literatura hiszpańska wieku złotego. Literatura portugalska. Literatura francuzka XVI wieku, opr. p. Juljana Adolfa Święcickiego. Część druga: V. Literatura angielska, opr. p. Feliksa Jezierskiego. VI. Literatura niemiecka w w. XVI i XVII, opr. p. D-ra Alberta Zippera.—VII. Literatura słowiańska w wieku XVI i XVII, opr. p. Bronisława Grabowskiego, zamiast rs. 4 k. 5, w Warszawie tylko **rs. 3 kop. 4**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 55, tylko **rs. 3 kop. 54.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza. Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50, w Warszawie tylko rs. **1**. a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny", zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t. „Kollokacja" k. **75**, „Spekulant k. **75**, „Wędrówki Oryginała„ k. **75**, „Nowe Wędrówki Oryginała" w dwóch tomach rs. **1** kop. **20**, „Emeryt" rs. **1** k. **20**. „Garbaty" rs. **1**, zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **za rs. 3 k. 60**, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15,**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50. w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65, tylko **rs. 1 kop. 15**

— *Oddział III.* Powieści społeczne Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1. k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15,**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— *Oddział VI.* Nowelle, obrazki i fantazje porządkiem chronologicznym ułożone i wstępem krytycznym poprzedzone przez Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 2 k. 25 tylko **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką pocztową **rs. 1 kop. 85.**

— *Oddział VII.* Utwory dramatyczne, poprzedzone wstępem krytycznym przez Władysława Bogusławskiego (Miód Kasztelański; Ciepła wdówka; Kosa i kamień; Panie Kochanku; Radziwiłł w gościnie), zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, z przesyłką **rs. 1 kop. 25.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50, w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu**, po **65 kop.**, a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15**, po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem**, lub też serjami po 12 tomów za **rs. 7 k. 80** w Warszawie, a **rs. 9 k. 60** z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60, za 36 tomów zaś **rs. 21 k. 60** w Warszawie, a z przesyłką pocztową **rs. 27**; za 47 tomów rs. 28 k. 15 w Warszawie, a rs. 35 k. 15 z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość" t. 1.—„Z życia realisty" t. 1.—„W klatce" t. 1. „Na prowincji" t. 2.—„Pamiętnik Wacławy" t. 4.— „Pan Graba" t. 3.—„Cnotliwi" t. 1.—„Wesoła teorja i smutna praktyka" t. 1.—„Na dnie sumienia" t. 4.— „Marta" t. 1.—„Eli Makower" t. 3.—„Rodzina Brochwiczów" t. 2.—„Pompalińscy" t. 2.—„Marja" t. 1.— „Meir Ezofowicz" t. 2.—„Sylwek Cmentarnik" t. 1.— „Zygmunt Ławicz i jego koledzy" t. 1.—„Niziny" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—„Dziurdziowie" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi", „Za doliną róż", „Echo", „Sen Abarysa", „Pokociło się i dam nogę" t. 1.—*Stare obrazki*: „Turia", „Hasło", „Asylum", „Legenda", „Nieśmiertelny", „Myszy morskie", „Kassandra", „Perła szczęścia", „Z greckich podań" t. 1—O kobiecie: („O kobiecie polskiej", „O kobiecie indyjskiej", „Listy o kobietach") t. 1.—„Kilka słów o kobietach" t. 1.—„Patrjotyzm i kosmopolityzm", studjum społeczne, t. 1.— „Cham" t. 1.—„Nad Niemnem" t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom 1: „Początek powieści", „Rozstajne drogi", „Syn stolarza", „Obrazek z lat głodowych", „Szara dola".—Tom: II: „Stracony", „Dziwak", „Pani Luiza". —Tom III, „Sielanka nie różowa", „Daj kwiatek", „Zefirek", „Złota nitka".—Tom IV: „Juljanka", „Czternasta część" „Silny Samson".—Tom V: „Milord", „Widma", „Bańka mydlana".

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko" **rs. 1 k. 10**, „Zamek Krakowski" **rs. 1 k. 35**, „Adam Śmigielski" **kop. 75**, „Zaporożec" **rs. 1 k 10**, „Pamiętniki starego szlachcica litewskiego" **rs. 1**, „Listopad" **rs. 1 kop. 35**, razem, zamiast rs. 6 kop. 65, tylko **rs. 4 kop. 45**, z przesyłką pocztową **rs. 5 kop. 45.**

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **1 kop. 20**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1. kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3**, a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6. kop. 60**, tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje: w Warszawie zamiast kop. 60, tylko **kop. 40**, a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją: w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1. kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść: w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 11

Wydawnictwo **Maurycego Orgelbranda**
w Warszawie.

Wielkich zalet książki pod ogólnem mianem:

LECZENIE DOMOWE.

W dalszym ciągu wyszły zeszyty:

XXIV. Choroby sekretne, skreślił popularnie Dr. Juljusz Garnier. Tłomaczył Dr. J. St. Cena 60 kop.

XXV. Epilepsja, jej przyczyny, istota choroby, zapobieganie i leczenie. Skreślił Dr. M. Dyrenfurth. Tłomaczył Dr. J. St. Cena kop. 60.

XXVI. Poradnik dla cierpiących na podagrę i reumatyzm. Skreślił Dr. Arno Krüche. Tłomaczył Dr. J. St. Cena k. 60.

XXVII. Choroby włosów. Leczenie i zapobieganie łysieniu. Skreślił Dr. Karol Cleven. Tłomaczył Dr. J. St. Cena kop. 60.

XXVIII. Samogwałt (Onanizm). Przyczyny, niebezpieczeństwo dla jednostek, rodziny i społeczeństwa. Leczenie z dzieła D-ra H. Fournier'a. Streścił Dr. J. St. Cena kop. 60.

Poprzednio wyszły:

I. **Kaszel i choroby piersiowe**, k. 50.
II. **Hemoroidy**, kop. 50.
III. **Choroby żołądka, wątroby i kiszek**, kop. 70.
IV. **Massaż** (Mięsienie), k. 80.
V. **Choroby nerek i pęcherza**, k. 70.
VI. **Hysterja**, kop. 50.
VII. **Jaką metodą się leczyć**, k. 70.
VIII. **Choroby nerwowe**, kop. 70.
IX. **Choroba cukrowa** (Diabetis), k. 50.
X. **Jak się chronić od chorób zaraźliwych**, kop. 60.
XI. **Choroby zębów**, kop. 70.
XII. **Ucho, jego pielęgnowanie i leczenie**, kop. 70.
XIII. **Choroby kobiet**, kop. 60.
XIV. **Choroby skórne**, kop. 60.
XV. **Skrofuły** (zołzy), kop. 60.
XVI. **Choroby serca**, kop. 50.
XVII. **Choroby oczu**, kop. 70.
XVIII. **Gimnastyka pokojowa**, k. 60.
XIX. **Poradnik dla cierpiących na małokrwistość**, kop. 50.
XX. **Poradnik dla cierpiących na otyłość**, 50 kop.
XXI. **Poradnik dla chudych**, 50 kop.
XXII. **Doniosłość chorób w małżeństwie**, 60 kop.
XXIII. **Jak zachować dziecko zdrowem?**, 60 kop.

W dalszym ciągu wyjdą:

XXIX Bezsenność i środki nasenne.— **XXX.** Ból głowy.

Na skład główny Księgarnia ***Maurycego Orgelbranda*** otrzymała:
Nowe wydanie:

Poradnik dla młodych małżonków.

Hygiena miodowych miesięcy. Tłomaczenie z dzieła Karola v. Gelsen, cena k. 60.

Sztuka ożenienia się i wyjścia za mąż.

J. T. Weber. Wolny przekład. Cena 50 kop.

CO ZDROWO? CO NIEZDROWO?

Powszechny katechizm zdrowia. Ułożył **Dr. Gold**. Cena kop. 40.

Pamiętaj, zastanów się!

Ochrona w doli i niedoli, gdzie, kiedy i jak postępować, ażeby być lubianym i szczęśliwym. Naśladowanie z angielskiego. Cena kop. 40

UWAGA. Na przesyłkę wyżej wymienionych książek, każdej oddzielnie, należy dołączać po kop. 10. 1169r

---

KUPIEC

z pierwszorzędnemi referencjami,

mający dobre stosunki z Drogami Żelaznemi, fabrykami mechanicznemi, fabrykami sukna i papieru, tkalniami perkali i t. p., **poszukuje solidnego zastępstwa w artykułach technicznych i aptecznych,—Przyjmie „delcredere" ewentualnie i wyłączną sprzedaż towarów mających pokup, pod warunkami korzystnemi.**—Uprasza się o nadsyłanie ofert w języku niemieckim: **Otto Fahlberg**, St.-Petersburg, Newskaja Zastawa № 81. 1172r

---

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1894 dla wodociągów miejskich i na inne potrzeby m. Warszawy, około 354,050 pudów węgli kamiennych, od kop. 14¼ za pud,

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 5,046, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1141r

---

Księgarnia, Drukarnia, Skład Nut i Fortepianów

p. f.

1805. JÓZEFA ZAWADZKIEGO, 1805.

w Wilnie (filja w Kownie).

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma w kraju i zagranicą wychodzące. Dostarcza dzieła, ogłaszane przez czyjekolwiek katalogi, na tych samych co wydawcy warunkach. Nuty w zwyczajnych i tanich wydaniach zawsze na składzie utrzymuje. Nowości wszelkie zaraz po ich ukazaniu się otrzymuje. Posiada wielki wybór książek do nabożeństwa w oprawach tanich do najwykwintniejszych. Mszały, Brewiarze, Horae Diurnae w najnowszych wydaniach i dużym wyborze utrzymuje. Globusy, gry, łamigłówki i zabawy pedagogiczne. Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych. Zamówienia załatwia ze znajomością rzeczy szybko i punktualnie, w razie żądania za zaliczeniem. Roboty drukarskie po cenach możliwie nizkich wykonywa. Składy fortepianów i pianin zawsze w instrumenty pierwszorzędnych fabryk zaopatrzone. Blizko 90-letnie istnienie firmy jest rękojmią należytego załatwienia zleceń łaskawych klientów, z czem poleca się uprzejmym ich względom. Stałym odbiorcom możliwe udogodnienia. Katalogi bezpłatnie i franco.

Poleca następujące wydawnictwa własne:

Bogaty wybór Książek na Podarki.

Berdau Feliks. Ogród owocowy, 8, str. 350, rs. 1 k. 50.
Besson, ks. biskup. Bóg człowiek. Nauki z franc. 8, str. 455, rs. 1 k. 20.
Chodźko I. Dzieła, 8, str. 1488, 3 t. rs. 5, zniż. na 3. W ozd. opr. rs. 8 k. 60, zniż. na rs. 5 k. 50.
Chwała na wysokości Bogu. Książka do naboż., str. 845, k. 75, w opr. k. 80, rs. 2, rs. 2 k. 50, rs. 3, rs. 3, rs. 3 k. 50 i wyżej.
Wydanie mniejsze które służyć może i dla młodzieży, str. 545, k. 50, w opr. rs. 1 k. 20, rs. 1 k. 80. rs. 2 k. 40, rs. 3, rs. 3 k. 50 i wyżej.
Dubiecki Marjan. Rys dziejów najnowszych od r. 1815 do 1875, 8, str. 452, rs. 2.
Falkowski I., ks. Wielki Tydzień dla duchownego pożytku chrześcjan. 8, str. 402, k. 60.
Głos duszy. Zbiór nabożeństwa katolickiego. 16, str. 894, rs. 1, w opr. rs. 1 k. 20, rs. 2, rs. 3, rs. 3 k. 50 i wyżej.
Wyd. skrócone, 16, str., 676, k. 60, w opr. k. 75, rs. 1 k. 20, rs. 2.
Gospodyni litewska, czyli nauka utrzymania porządnie domu, 8, str. 524, rs. 1 k. 20, karton. rs. 1 k. 50, opr. ozd. rs. 1 k. 70.
Herburt. Cantionale Ecclesiasticum. 8, str. 592, rs. 1 k. 20, opr. rs. 1 k. 65, rs. 2, rs. 2 k. 75.
Kirkor A. H. Przewodnik po Wilnie i okolicach. 8, str. 304, rs. 1 k. 20, karton. rs. 1 k. 50, ozd. opr. rs. 2.
Kucharka litewska, zawierająca przepisy gruntowne tanich i prostych, rozmaitych rodzajów potraw, oraz ciast, legumin i t. d. 8, str. 501, rs. 1 k. 50, karton. rs. 1 k. 70, w opr. ozd. rs. 2.
Łunkiewicz Jan-Ludwik, ks. pijar. Wykład obrzędów i religijnych zwyczajów rzymsko-katolickiego kościoła. 8, str. 422, rs. 1 k. 20.
Majowe nabożeństwo. Nauki i przykłady na wszystkie dni miesiąca maja, przez ks. A. P. 16, str. 320, k. 30.
Małachowski Adolf, ks. Módlmy się za umarłych. Str. 71, k. 15.
Manuale Precum Clericorum. 16, str. 420, k. 75, w opr. rs. 1 k. 20 i rs. 1 k. 50.
Obolewicz Karol, ks. Pijaństwo, zguba ludzi na duszy i ciele. 8, str. 212, k. 25.
Raczkowski Hieronim, ks. Pochodnia życia kapłańskiego. 8, str. 480, rs. 1 k. 50.
Rituale Sakramentorum. 8, str. 500, rs. 1 k. 20. w opr. rs. 2 i rs. 2 k. 25.
Szmidt Jan, ks. Zasady wiary katolickiej, 3 t. 8, ł. I str. 380, t. II str. 432, t. III str. 414, rs. 4.
Strumiłło Józef. Ogrody północne, 3 tomy, t. I str. 272, t. II str. 290, t. III str. 460 rs. 4, zniż. na 3, tomami po rs. 1.
Tomasz à Kempis. O naśladowaniu Chrystusa, k. 30, opr. k. 40.
Wyznania św. Augustyna, przeł. z łacińsk. Michał Bohusz Szysko. 8, str. 361, rs. 1.
Zdanowicz Aleksander. Rys dziejów literatury polskiej. 8, 5 tomów, t. I str. 760, t. II str. 501, t. III str. 800, t. IV str. 837, t. V str. 342, rs. 10. zniżona na rs. 5.

Pod prasą:

Abgar-Sułtan, Zawiedziona nadzieja, powieść współczesna.
Chodźko. Pamiętniki kwestarza, z portretem autora i 3 drzeworytami. **Tanie nowe** wydanie.
Junosza K. Fałszywa Kuropatwa, oraz inne nowele i obrazki.
Prokop. Majowe wielbienia Marji, wydanie drugie.

Zamawiający z niniejszego spisu z bliższych gubernij jednorazowo książek za rs. 5, kosztów przesyłki nie ponoszą. 1171r

---

Mamki wiejskie ze świeżym pokarmem 2260

do umieszczenia w kantorze

ZAWISTOWSKIEGO, Zgoda, róg Złotej Nr 2.

ALBUM Franciszka Kostrzewskiego.

Zawierające około **200** rysunków na welinie znakomitego humorysty wyszło z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **2**, z przesyłką pocztową Rs. **2** k. **30**.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się za zaliczeniem pocztowem.

Wydawnictwo S. Lewentala w Warszawie Nowy-Świat № 41. 1096r

NA ZŁAMANIE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasińskiego,** wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 20**, z przesyłką **rs. 1 kop. 50.** Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem: 1145r

Skład główny u S. LEWENTALA,
Wydawcy, Nowy-Świat № 41.
Wydawnictwo „*Kurjera Warszawskiego*"

KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa
w Warszawie,
posiada na składzie głównym:

Podręcznik Techniczny

dla użytku Inżynierów, Budowniczych, Geometrów, Techników i Przemysłowców, ułożył 1157r

Aleksander Kuczyński.

Cena rs. 3.50, z przesyłką pocztową rs. 3,80

PRIX DE FABRIQUE — CHOIX CONSIDÉRABLE

Suspensions
LAMPES COLONNE
Bronze d'Art
et d'Ameublement
MARBRES

Comptoir Général

Bijouterie
ORFÈVRERIE
ARGENT & MÉTAL
Coutellerie
HORLOGERIE

9, BOUL^{d} POISSONNIÈRE (COIN DE LA RUE DU SENTIER) PARIS
ENVOI FRANCO du TARIF-ALBUM

Adres: 9. Bulwar, **Poissonière**, róg **ul. du Sentier** w Paryżu. 1170-

OBWIESZCZENIE.

Zarząd dróg żelaznych Południowo-Zachodnich, podaje do publicznej wiadomości, o mającej nastąpić licytacji na stare akcessorja kolejowe i brucht metalów.

№№	Wyszczególnienie przedmiotów	W Kijowie	W Odessie	W Brześciu	W Starosielcach
		Pudów			
1	Bandaże żelazne zużyte i w kawałkach, pozostałe od wagonów, tendrów i lokomotyw	—	—	12000	—
2	Bandaże stalowe zużyte i w kawałkach, pozostałe od wagonów, tendrów i lokomotyw	—	—	35000	—
3	Opiłki babittowe	200	200	—	—
4	Opiłki żelazne i stalowe, mieszane	—	—	25000	—
5	Śruby zużyte, zdjęte z szyn, krzyżownic i zwrotnic . .	1000	2000	2000	500
6	Haki szynowe zużyte	3000	6000	3000	500
7	Krzyżownice z lanej stali, bez łączników (lasz)	—	—	50	—
8	„ ze szyn stalowych „	50	50	50	50
9	„ żelazne „	—	—	100	—
10	Lasze (nakładki) w kawałkach od szyn, zwrotnic i krzyż.	2000	2000	1000	1000
11	Podkładki „ „ „ „	1000	2000	500	300
12	Relsy (szyny) żelazne w kawałk., dług. od ½ stopy i wyżej	—	—	5000	8000
13	„ „ stalowe „ „ „ „ „	—	—	28000	12000
14	„ igły żelazne zużyte, pozostałe od zwrotnic . . .	—	300	200	—
15	„ kontr-szyny „ „ „ . . .	—	100	100	—
16	„ igły stalowe „ „ „ . . .	300	500	200	—
17	„ kontr-szyny stalowe „ „ . . .	300	500	200	—
18	Drobne części, pozostałe od zwrotnic i krzyżownic . . .	100	100	100	100
19	„ kawałki i odpadki blachy dachowej	1500	2000	4000	500
20	Brucht żelazny, składający się z różnych narzędzi kolejow.	700	300	—	—
21	Brucht blachy żelaznej, składający się z różnych zużytych narzędzi kolejowych i odpadki blachy	500	200	—	—
22	Żelazo, składające się z różnych zużytych części taboru kolejowego, oraz kawałków nowego i starego żelaza, pozostałych od robót	2000	5000	—	—
23	Blacha żelazna, składająca się z różnych zużytych części taboru kolejowego, a także kawałków starej i nowej blachy	3000	1000	—	—
24	Blacha kotłowa, składająca się z różnych zużytych części taboru kolejowego, oraz kawałków starej i nowej blachy	100	100	—	—
25	Brucht stalowy w instrumentach	200	100	—	20
26	Brucht stalowy, składający się z różnych części taboru kolejowego i odpadki stalowe, pozostałe od robót . . .	1500	1500	100	300
27	Koła wagonowe żelazne bez osi i bandaży z nabami (piastami) z lanego żelaza	—	2000	—	—
28	Brucht stali resorowej, pęknięte resory, kawałki i odcinki stali resorowej, pozostałych od robót	1000	1000	100	—
29	Brucht mosiędzu, składający się z zużytych sygnałowych trąbek, palników, dzwonów i t. p.	80	50	—	—

Warunki (kondycje) kupna wyżej wymienionych przedmiotów można otrzymać:

a) w Petersburgu, w Radzie Zarządzającej Towarzystwa Południowo-Zachodnich dróg.
b) w Kijowie, w Wydziale Gospodarczym Zarządu tychże dróg.
c) w Moskwie, u Agenta Południowo-Zachodnich dróg M. N. Tannenberga (Zarząd Moskiewsko-Brzeskiej drogi).
d) w Warszawie, w Kantorze W-go Henryka Kleinadel, Jerozolimska Nr 58.
e) na stacji Odessa-towarowa, u Zarządzającego gł. magazynem, p. Rozgradzkiego.
f) „ Brześć 2-gi „ „ p. Bondarenko.
g) „ Starosielce „ „ p. Michajłowa.

Osoby, życzące przyjąć udział w licytacji, winne nadsełać deklaracje piśmienne na imię Naczelnika Wydziału Gospodarczego dróg Południowo-Zachodnich w Kijowie, Teatralna ulica, obowiązkowo nie później 14 (26) Grudnia 1893 roku.

Oferty otrzymane później jak o godzinie 12-ej w południe 15 Grudnia, nie będą rozpatrywane.

Oferty należy podać osobiście, lub przysłać pocztą **w zapieczętowanych lakiem** kopertach z napisem: „Zajawlenie cien po prodaże, naznaczennoj na 15 Diekabrja“ i powinny zawierać następujące dane:

1) Wyraźnie zformułowane żądanie kupna jednego, kilku lub wszystkich gatunków materjałów i z których mianowicie magazynów.
2) Cenę za każdy numer i z jakiego magazynu oddzielnie.
3) Dokładny adres, nadsyłających ofertę.

Oprócz tego, osoby, życzące przyjąć udział w kupnie, obowiązane są do jednej z głównych kass Zarządu dróg w Kijowie lub Odessie, złożyć **vadium w ilości 10%** od ogólnej wartości zadeklarowanych przedmiotów, a kwit kassy na złożone vadium dołączyć do oferty.

Oferty bez vadium **nie będą zupełnie rozpatrywane.** 1155

Pracownia Sukien i Okryć Damskich
WORLD of FASHION,

wykonywa roboty z gustem i elegancją, podług najnowszych modeli. Przyjmuje wierzchy do futer. 2169

Marszałkowska Nr 66.





WĘGLE i DRZEWO

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Najdawniejszy 29 lat egzystujący Handel Węglem i Drzewem

Najlepsze gatunki węgli z odstawą 95 kop.
Drzewo sosnowe suche, sążeń kubiczny rs. 15.
Większym odbiorcom, ceny zniżone.
Kantor Główny: ul. Marszałkowska Nr 101.—Skład: ul. Srebrna Nr 3. — Telefony. 960r

Skład Materjałów Aptecznych
J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 8,

poleca

Tran Lekarski

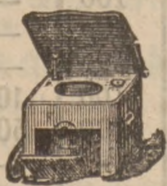
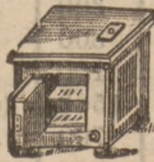
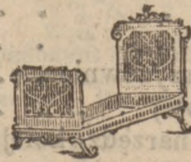
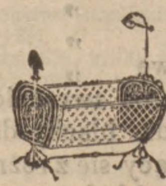
tegoroczny, żółty oraz biały parowy, prawdziwy Lofodzki,

Oliwę Nicejską świeżą,
Essencję octową,
oraz wszelkie Materjały apteczne i techniczne. 1162r

Filja Fabryki oraz Magazyn Bielizny Męzkiej i Damskiej
„LEONA"
Marszałkowska Nr 123,
wprost Kliniki

Na obecny sezon zaopatrzyłem filję fabryki w znaczny zapas bielizny, męzkiej i damskiej, podług ostatnich żurnali: Kaftaniki wełniane, Kalesony, Skarpetki, Pończochy fantazyjne, Halki jedwabne, flanelowe i włóczkowe, Chustki do nosa białe i kolorowe, Ręczniki, Prześcieradła, Płótna Jarosławskie, Angielskie i Belgijskie z pierwszorzędnych fabryk.—Wielki wybór krajowych i zagranicznych Krawatów i Szelek. Obstalunki na całkowite wyprawy, tak z własnych jak i powierzonych materjałów; filja fabryki wykonywa jak najdokładniej w możliwie krótkim czasie. **Sprzedaż hurtowa i detaliczna.** 2178







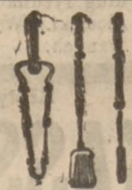
Sprzedaż na raty od 50 kop. tygodniowo lub za gotówkę.

EMIL TREPTE,
Marszałkowska № 147 (róg Próżnej).

Sprzedaż na raty od 50 kop. tygodniowo lub za gotówkę.

Skład oryginalnych amerykańskich
Wyżymaczek „EMPIRE,"
oraz wszelkich Naczyń kuchennych.
361











Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego, Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 39619

Adres: Francuzki z bardzo dobremi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej. 39778

Adres biura nauczycielskiego St. Łuczyńskiej pod zarządem pani Clavel, Warecka № 3. 2581r

A. Za 6 rs. oryginalnym systemem Worth'a uczę krawiecczyzny damskiej. Żórawia 1, mieszkania 9. 40441

Adler Ludwik, artysta baletu, udziela lekcje tańca. Ulica Leszno № 7. 40400

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11. Dąbrowska. 40247

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 39973

Francuzka patentowana udziela lekcje od 2-ch rs. miesięcznie. Wspólna № 54a, parter. 40246

Guwernantka, izraelitka, z muzyką i językami potzebna na wyjazd na prowincję. Bliższa wiadomość: ul. Nowy-Świat № 52, mieszkania 10. 40866

Gimnazistka z patentem udziela lekcyj, korepetycyj. Chmielna № 80, m. 8. 40461

Ktoby sobie życzył udzielać lekcyj niemieckiego za 20 kop. Zechce się zgłosić: Pawia № 66, m. 6. 40468

Młoda osoba, która ukończyła gimnazjum z odznaczeniem, poszukuje lekcyj. Twarda 27, m. 8, od 4-ej do 7-ej. 39939

Nauczycielka z metodą Froebla, nauką poglądową, obcemi językami poszukuje lekcyj, może za obiady. Tamże poszukuje dziecka do lat 9-ciu, do wspólnej poglądowej nauki. Mazowiecka № 1—4. 40451

Nauczycielka muzyki, posiadająca patent konserwatorjum, poszukuje lekcyj za obiady lub opłatę. Wspólna 32—14. 40436

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie nauczyciel. Wielka 33—57. 40439

Osoba upoważniona od rządu udziela konwersacji francuzkiej oraz muzyki, u siebie w domu. Ogrodowa № 71 d., m. 16. 39813

Potrzebna angielka do dziewczynki 11-letniej. Świętojerska № 20, m. 4. 40133

Potrzebny korepetytor z IV-go gimn. Muranów № 17, m. 11. 40397

Realista skończony udziela lekcyj, korepetycyj. Chmielna № 80. m. 8. 40460

Niemieckiego konwersacji udzielam: załatwiam również korespondencję handlową. Ordynacka 16—16. 30102

Potrzebny korepetytor—uczeń filolog, z łaciną, na 2 godz. dziennie, za 6 rs. miesięcznie. Nowogrodzka 20, m. 11. 40411

Student, (francuzki, niemiecki), poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna 70, stróżowi. 40386

Szkoła rzemiosł żeńska Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17, dawniej Trębacka 2. 36519

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający przedmioty gimnazjalne poszukuje lekcyj. Pańska 16, m. 3. 39799

Student russki, poszukuje lekcyj. Mokotowska № 52, m. 23. 39800

Student udziela russkiego za francuzką (konwersację). Szkolna 1, m. 8. 40124

Student poszukuje lekcyj w rannych godzinach. Wspólna 23, m. 8. 2575r

Uczennica Moniuszki udziela muzyki. Lekcje francuzkiego. Królewska 33, mieszkania 9. 28596

Za muzykę—szukam russkiego lub niemieckiego, albo obiadów. Leszno 26—18. 40391

Doniesienia osobiste.

Dla „Hardie № 4" list wysłany. 40414

Jestem kawaler, mam lat 36, pragnę się ożenić, pochodzę z ładnej rodziny obywatelskiej, jestem przystojny, wykształcony, zarządzam majątkiem, nie posiadam żadnego majątku. Na urodę nie zwracam uwagi, byle była osoba przyzwoita i miała jaki posag do 10,000 rubli lub kamienicę, majątek obciążony albo dzierżawę; prscując podejmuję się wyprowadzić z interesów. Może być panna lub wdowa, nawet niemłoda. Rzecz proszę traktować serjo. Oferty przesyłać poste-rest. Warszawa dla „Stanisława." 40094

Kawaler lat 29, izraelita, brunet, zajmujący poważne stanowisko w Łodzi z pensją roczną 1,500 rs., w przyszłości i więcej, szuka w celu matrymonjalnym panny z przyzwoitego domu, do lat 26, lub wdowy bezdzietnej z posagiem od 5,000 rs. Wyczerpujące oferty proszę składać poste-restante Łódź dla „Serjo", zawiadamiając w Kurjerze. 2578r

Kawaler lat 26, ewangelik, posiada 700 rs., w celu matrymonjalnym pragnie poznać pannę, ewangeliczkę, z posagiem 500 do 1,000 rs. Oferty poste-restante dla „Szarniera" za okazaniem kwitu. O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 40245

Kawaler lat 30, mający kilkaset rubli gotówki, poszukuje za żonę panny, mającej także kilkaset rubli. Oferty składać poste-restante Warszawa dla „Jana." 39873

List dla „Melanji" wysłany poste-restante Warszawa. 40417

Listy dla „Rolnika" i „Rydzkiego" są wysłane. 40465

Rezeda 21 i J. W. ze Szpitalnej odbiorą z poczty listy od Kuzyny. 40440

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Administracji lub zarządu większego majątku, poszukuje od Nowego Roku były Dublańczyk, z długoletnią praktyką, samotny, na żądanie odpowiednia kaucja.—Oferty proszę do Kurjera Warszawskiego „dla poszukującego X." 40051

Bona niemka poszukuje miejsca. Nowomiejska № 11, mieszk. 8. 40398

Do retuszowania przyjmuję amatorskie klisze i na papierze lub też przyjmę stałe miejsce w jednym z zakładów fotograficznych. Plac św. Aleksandra 13, m. 5. 2576r

Lokaj trzeźwy, pracowity, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w większym domu w Warszawie lub na prowincji.—Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. Ł. W. 39977

Młoda kobieta z dobrego towarzystwa, posiadająca muzykę i francuzki, poszukuje zajęcia lektorki, do towarzystwa, wychowania dzieci, albo samodzielnego zarządu domem.—Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „L. H. M." 2568r

Młody cztowiek, żonaty, ze średniem wykształceniem, poszukuje posady za kaucją rs. 600. Oferty „Rs. 600" przyjmuje Kurjer. 40381

Młody człowiek (izraelita), korespondujący w językach polskim, russkim i francuskim poszukuje zajęcia na godziny. Łaskawe oferty w Kurjerze dla „Pe. Z." 40376

Młody człowiek, obeznany z prowadzeniem książek handlowych, poszukuje miejsca w poważniejszym kantorze za małem wynagrodzeniem. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „J. S. 21." 40351

Młoda wykształcona wdowa z niemieckim szuka miejsca do dzieci lub gospodarstwa, tu lub na prowincji. Oferty poste-restante „W. F. 100." 40348

Młoda osoba, która ukończyła 6-klasowy zakład naukowy, muzykalna, obznajmiona z metodą froeblowską, mająca kilkoletnią praktykę, poszukuje odpowiedniego zajęcia na godziny. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Emilji Sabiny." 40408

Niemka inteligentna szuka na godziny lekcyj konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer „Nowogrodzka." 40360

Osoba młoda, inteligentna, przybyła z prowincji, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, poszukuje obowiązku za gospodynię.—Adres: ulica Zakroczymska 15, m. 5. 40185

Poszukuję miejsca inkasenta, z kaucją na żądanie.—Wiadomość w księgarni Stanisława Gieysztora, Aleje Jerozolimskie 78. 40166

Poszukuję posady inkasenta, magazyniera, dozorcy, stosunki handlowe znam doskonale, na żądanie kaucja rs. 1,000. Oferty przyjmuje Kurjer „Inkasent." 40396

Panienka młoda, miłej powierzchowności, posiadająca pewne kwalifikacje, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Oferty uprasza nadsyłać do kantoru Kurjera pod „Kwalifikacje." 40350

Rządca kawaler, polak, gospodarz, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, znający język russki, poszukuje posady zaraz lub później, w Królestwie lub Cesarstwie.—Adres: Chmielna № 49, m. 9. 40085

Rubli 500 i wyżej za wyrobienie posady w poważnej instytucji, dotychczasowemu urzędnikowi.—Oferty w Kurjerze pod „Kandydatowi." 39991

Zarządu domem poszukuje urzędnik kancelarji oberpolicmajstra, posiadający odpowiednie kwalifikacje. Oferty sub „P. R. S." przyjmuje Kurjer Warszawski. 40387

b) Zaofiarowane.

Bona francuzka potrzebna zaraz. Wiadomość: Złota № 31, m. 5, od godz. 3 do 7-ej po południu. 40057

Bona niemka potrzebna zaraz. Bronz, Miodowa № 4. 40053

Bardzo zdolna staniczarka potrzebna. Bracka № 20, mieszkania № 2. 40419

Czeladnik introligatorski kompletnie uzdolniony znajdzie natychmiast zajęcie u W. Kreusch, Żabia 4. 40371

Do fabryki szelek, Nowolipie № 5, zaraz potrzebna jest panna uzdolniona do stębnowania na maszynie oraz chłopiec do nauki, oboje wyznania mojżeszowego. Wiadomość na miejscu. 39713

Do pracowni gorsetów „Marie", Niecała № 1. potrzebna jest zdolna sklepowa; języki są wymagalne. 40365

Dependent znający wybornie język russki, prawo i procedurę cywilną, uzdolniony do samodzielnej pracy, potrzebny jest zaraz do adwokata w mieście gubernjalnem. Wiadomość w hotelu Europejskim № 100, od godz. 11-ej do 1-ej po poł.. 40219

Do zakładu introligatorskiego Świętokrzyska 5, potryecni czeladzie oraz uczeń dobrej konduity. 40267

Gospodyni średnich lat potrzebna na wieś, umiejąca gotować i znająca gospodarstwo nabiałowe. Wymagane dobre świadectwa.—Bielańska, hotel Paryski 63, od 9 do 10-ej zrana i 6 do 7-ej wieczór. 39715

Kucharz albo kucharka potrzebni są do gub. wołyńskiej; pensja około 80 rs. Dobre świadectwa. Wiadomość: Nowy-Świat 16, u hr. Łubieńskiej. 40423

Lekarz potrzebny zaraz w m. Kartuz-Bereza, gub. grodzieńskiej. Bliższych informacyj udzieli apteka miejscowa. 40466

Lakiernik na czarne zwyczajne roboty znajdzie stałe zajęcie. K. Kosiński, Grzybowska 41. 40145

Maszynistka potrzebna zaraz. Niecała 7, front. 40129

Młody człowiek, chrześcjanin, posiadający dokładną znajomość języka polskiego, russkiego i niemieckiego, mający dobre pismo, znaleźć może pomieszczenie w interesie towarowym. Oferty uprasza się składać pod F. M. w kantorze Kurjera Warsz. 40369

Młody człowiek (izraelita) ze znajomością buchalterji oraz ładnym charakterem pisma potrzebny zaraz do interesu przemysłowo-handlowego. Szczegółowe oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Chętny". 40256

Od Nowego Roku potrzebny jest do hurtowego składu win zdolny kiper, dobrze obznajmiony z tutejszą klijentelą. Pożądaną byłaby znajomość języka francuskiego. Oferty wraz z referencjami złożyć do Kurjera sub „Kiper." 40093

Potrzebne są uzdolnione panny specjalnie do białych batystowych krawatów. Nowolipie № 4. 40373

Potrzebny zecer na prowincję. Zgłaszać się do A. Wisznia, Śliska 62. 40393

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny, dziewczynki do nauki. Marszałkowska 97, m. 25. 40388

Panny zdatne do staników oraz podręczne potrzebne zaraz. Orla 5, m. 4. 40346

Panna do krawieczczyzny potrzebna. Bednarska № 29, m. 5. 40344

Potrzebna jest zdolna podręczna do krawieczczyzny. Chmielna № 9, m. 12. 40434

Panny zdolne potrzebne do krawieczczyzny. Nowy-Świat 39, m. 7. 40343

Potrzebne uczennice do robót włóczkowych. Mokotowska 57, m. 11. 40403

Potrzebne od Nowego Roku na wieś małżeństwo bezdzietne z dobremi świadectwami: kucharka obznajmiona z kuchnią wiejską i zdolny lokaj. Wiadomość: Orla 11, stróż wskaże. 40404

Panna szyjąca krawieczczyznę, bieliznę, potrzebna na stałą. Królewska 31—8. 40427

Potrzebne zaraz panny zdolne i podręczne do sukien. Gartkiewicz, Marszałkowska 91, mieszkania 17. 40450

Potrzebne kompletnie zdolne staniczarki, zaraz, za dobrem wynagrodzeniem, Ulica Leszno 27—21. 40355

Potrzebny uczeń do fortepianisty. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 40089

Potrzebna jest maszynistka do pończoch.—Chmielna 27—16. 40086

Potrzebni są zdolny maszynista do pedałówki i zecer. Podwale 22. 40070

Potrzebna jest bona niemka do jednej dziewczynki. Praga, Brzeska № 5, mieszkania 4. 40147

Potrzebni są chłopcy do nauki. Fabryka maszyn pończoszniczych K. Kosińskiego, Grzybowska 41. Pierwszeństwo mają z prowincji. 40144

Potrzebne są panny do maszyny i zdolna do staników do pracowni M. Kałczyńskiej, Zielna № 13. 40118

Potrzebne maszynistki i dziurkarki do bielizny. Pańska 36, m. 29. 40022

Potrzebna uzdolniona panna do kapeluszy na wyjazd. Warunki dobre. Chmielna 52, m. 2. 39689

Potrzebna gospodyni od 1-go stycznia 1894 roku do wyrobu nabiału, z językiem niemieckim, pensji rs. 20 kwartalnie i utrzymanie. Kopje świadectw do zarządu dóbr Lucień pod Gostyninem, gubernja warszawska. 2560r

Panny do krawieczczyzny, zaraz płatne, zdolne, potrzebne natychmiast. Zgoda 3, mieszkania 1. 40074

Potrzebne panny do sukien i okryć damskich, zaraz. Róg Żelaznej i Krochmalnej № 49, m. 8. 40364

Panna potrzebna jest zaraz do spódnic i nauki. Złota 24, Kurowska. 40169

Potrzebny tokarz na cynę. Ulica Piwna № 13. 2588r

Potrzebny uczeń zaraz do cukierni. Marszałkowska № 59. 40409

Potrzebna panna uzdolniona do krawieczczyzny i czeladnicy krawieccy na wyjazd. Wiadomość: Mostowa № 18, u Kopczyńskiej. 40425

Rządca potrzebny do utrzymywania meldunków za pokoik, za rogatką wolską.—Wiadomość: Grzybowska 64, m. 6. 40452

Rządca kawaler do większego majątku potrzebny od 1-go kwietnia 1894 r. Pensja w pierwszym roku rs. 250 i utrzymanie. Kopje świadectw pocztą do zarządu dóbr Lucień pod Gostyninem, gubernja warszawska. 2559r

Tokarskich czeladzi poszukuje mechaniczna fabryka szpulek drewnianych. Łódź, ul. Widzewska № 82, J. R. Schmidt. 2590r

Uczeń lat 15 potrzebny do handlu win F. Wyszomirskiego, róg ulic Zgoda i Chmielnej. 40456

Uczeń na żelazno-pociągową tokarnię, przynajmniej z jednoroczną praktyką, potrzebny zaraz. Wiadomość: Wolska 17. Wyzwolony będzie cechowo. 2574r

Uczeń potrzebny do tapicera. Nowy-Świat 47, Krzyżanowski. 40078

Kupno i sprzedaż.

Articles de Venice. Ampla, latarnie, żardinierki, wazony, żyrandole, kandelabry, kinkiety, lichtarze, bronzy, poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat 49. 40395

Adres: Nowy-Świat 42—13, od 10—1-ej. Małpy futro mężkie, kołnierz mufka szenszele, suknie jedwabne, wełniane, szal francuski, lustro, gzymsy, firanki, pościel, landszafty, kociołek, rondle, różne rzeczy. 40424

Adres. Najtańszy skład towarów żelaznych, wyrobów nożowniczych, naczyń kuchennych, wyżymaczek amerykańskich „Empire", umywalni, łóżek żelaznych, Gustawa Wisnowskiego, Marszałkowska № 108. 37378

A) Meble. Garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie, łóżka, toalety, kredensy, stoły, krzesła, biurka, stoliki do kart, trema i inne meble sprzedaje tanio Koperski, Elektoralna 45. 36673

AA) Obicia meblowe, kretony, juty, wełny, jedwabie, plusze, po cenach najniższych sprzedaje Fabryczny Skład Dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 2246r

Bardzo tanio szkatuły żelazne z nieznanym sekretem, kłódki duże angielskie, plombmaszynki firmowe. Tłomackie № 13, Sikorski. 40443

Cytra wiedeńska mało używana do sprzedania. Nowolipie 5, m. 3. 39329

Do sprzedania palto oposowe, z kołnierzem karakułowym. Nowy-Świat № 38, m. 23, na dole. 39878

Dla pp. felczerów lub fryzjerów. Jest do sprzedania całkowite urządzenie zakładu felczerskiego, składające się z 4-ch luster z konsolkami i marmurowemi platami, tyluż foteli etc., za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Dzika 9, u stróża. 40349

Do sprzedania 20 par okien starych oszklonych i okutych i troje drzwi. Wiadomość: Niecała № 11, u stróża. 40258

Do sprzedania palto na elkach nowe z kołnierzem bobrowym. Miodowa № 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 40149

Do sprzedania meble wyściełane z buduaru, kredens i inne. Koszykowa № 21, mieszkania 14. 40356

Do sprzedania meble jesionowe z jadalnego pokoju, 2 szafy do sukien, biurko. Wilcza 2, stróż wskaże. 40447

Do sprzedania futro szopy nowe. Wiadomość ulica Gnojna № 11, w kantorze bazaru. 40064

Drób bity ze wsi do sprzedania. Żórawia 36, mieszk. 12. 40153

Fortepian nowy do sprzedania, krzyżowy, krótki. Marszałkowska 136, mieszk. 11, od od 1 do 3-ej. 39869

Futro męzkie szopy, zupełnie nowe, do sprzedania. Od godz. 11 do 2-ej w południe. Aleja Jerozolimska 25, mieszk. 20. 39751

Fortepian krótki, czarny, sprzedaję tanio.—Krucza 17, mieszkania 6. 39054

Futro damskie lisy do sprzedania. Złota № 28. 39372

Fotograficzny aparat migawkowy 13×18 cm. Nowy-Świat № 62, m. 3. 40370

Fortepian do sprzedania. Krucza 40, mieszkania 13. 40412

Fortepian Roenischa w dobrym stanie, żyrandol i kandelabry ścienne, lustro, obrazy, porcelana i t. d. sprzedaje się. Nowosenatorska 3, m. 16. 39790

Garnitur mebli welwetem kryty oraz lustro w złoconych ramach wraz z konsolą do sprzedania. Ulica Wilcza № 2, m. 12, od godz. 2 do 5-ej. 40406

Fortepian krótki, półsiodmej oktawy, zagraniczny, rs. 85. Leszno 69—18. 40446

Jest do sprzedania pies czystej rasy ponter, młody, mający szósty miesiąc, za przystępną cenę. Ul. Chmielna № 28, stróż wskaże. 40068

Konsola palisandrowa z lustrem do sprzedania. Stare-Miasto № 21, mieszkania 14, od 10 do 1-ej po południu. 40084

Kasy ogniotrwałe z zegarowemi przyrządami jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska № 125. 30057

Kasę prawdziwej pancernej roboty, zagraniczną, Ahrnhejma, zbywam tanio. Chłodna 40—22. 40004

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2484r

Kanarki Harcowskie, śpiewające w dzień i wieczorem, sprzedaję. Ul. Wspólna 33—11. Tamże 7 brzytew angielskich. 40420

Kartofle wyborowe amerykany białe dostawia korcami do domów po 130 kop., kapusta rubla kopa. Nowy-Świat 29, Potrzebski. 40375

Kupię stary kołnierz niedźwiedzi dla stangreta lub kawałek takiejże skóry. Chmielna 70, m. 3. 40401

Meble. Garnitury salonowe, lustra, szafy, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, szafki lustrzane i inne; kompletne urządzenia, lub pojedyncze sztuki, tanio. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 39019

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 39024

Magazyn kupna i sprzedaży starożytności. Plac Bankowy, dom Janasza. 40121

Maszyna Singera nowa i komoda do sprzedania. Marszałkowska 71—24. 40390

Marek pocztowych wielki wybór najtaniej poleca skład papieru „Nałęcz", Marszałkowska 116. 40448

Mopsy młode są do sprzedania po psie wystawowym. Tamka 17, m. 8. 40437

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 110. Dzika 20, Tagszejn. 37594

Nożyc introligatorskich używanych do krajania kartonu poszukujemy. Folman i Muler, Krochmalna 36. 40172

Otrzymałem w komis do sprzedania kaszy jaglanej 10,000, słoneczników 6,000, jęczmienia 6,000 pudów. Próbki obejrzeć można: Hortensja № 7, mieszk. 15. 40237

Otomanę urzędowej roboty sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 40467

Pianino do sprzedania. Nowolipie 9, mieszkania 3. 40033

Pianina nowe, system amerykański, do sprzedania. Złota № 32, Angerhöfer. 40001

Płaszcz szopowy, kołnierz, mufka tumakowa, kredens na orzech oraz pięć koni roboczych jest do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 26, mieszk. 6, od 11 do 2-ej. 39764

Pianina nowe najnowszej konstrukcji, z poręczeniem po cenie fabrycznej sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 38660

Pianina nowe do sprzedania. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 40088

Pianino nowe fabryki zagranicznej tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 39581

Piramidka masowa paryska tanio do sprzedania. Nowolipki 7, w cukierni. 40372

Pianino piękne do sprzedania. Długa № 25 lombard. 40445

Pianino do sprzedania mało używane. Trębacka 9, m. 24. 39868

Potrzebuję kupić całkowite urządzenie salonu-buduarku: meble miękie kryte, lustro, portjery, dywany etc. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla L. M. N. 40163

Pianino i fortepian używany zagraniczny do sprzedania. Nowy-Świat № 34, Nowicki. 40069

Sprzedam toaletę tanio, suknię atłasową białą tanio. Wspólna 14, m. 10. 40469

Sprzedaję bilard dobry, krzesła, łóżka ciemne, garnitur mebli tanio. Bielańska № 20, m. 2. 40175

Sztucer myśliwski magazynowy „Winchesters", b. mało używany, do sprzedania.—Wiadomość u szwajcara, ul. Włodzimierska № 19. 40059

Suknia biała jedwabna i popielata aksamitna, mało noszone, do sprzedania. Ul. Śliska № 41, mieszkania 5. 39744

Sprzedaje oficerskie zimowe palto z karakułowym kołnierzem, w dobrym stanie.—Wiadomość: ulica Wspólna № 30, mieszkania 15. 40379

Sprzedam nową kabardyńską kaukazką burkę. Marszałkowska № 94, m. 19. 40378

Szafa kredensowa, stół, sześć krzeseł jesionowe, materace włosiane do sprzedania.—Wilcza 54, mieszkania 10. 40377

Są do sprzedania po bardzo niskiej cenie dwa futra, szopy i elki. Wiadomość: ulica Hoża № 13, m. 14, pomiędzy godzinami 11 a 4 po południu. 40415

Tanio! Do sprzedania mało używane futro jonatki, kryte czarnym materjałem wełnianym, dla szczupłej osoby. Nowowielka № 13, m. 4, zrana do 11-ej i od 3—4-ej. 39536

Tanio fortepian do sprzedania. Leszno 24, m. 20. 40422

Tanio do sprzedania para chomont angielskich z białemi bronzami, w dobrym stanie. Grzybowska róg Wroniej, u rymarza Czachorowskiego. 40272

Wiolonczela, instrument włoski, ograny, ze znakomitym tonem, do sprzedania. Nowy-Świat № 8, mieszk. 32. 40421

Wyżła cetra, szczeniaka (psa) około 6 miesięcy mającego, kupię. Oferty „Dla Myśliwego" składać do kantoru Kurjera. 39563

Wielkiej Encyklopedji Orgelbranda egzemplarz oprawny jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Śliskiej № 8, m. 15. 39760

Wiolonczela wiedeńska ograna, skrzypce tyrolskie oryginalne do sprzedania. Nowy-Świat № 25, sklep Górskiego. 40067

Z powodu wyjazdu sprzedaje się ładny kredens, szafę, stół jadalny, otomanę, 2 fotele i stolik. Wilcza № 19, m. 2. Widzieć można od 12 do 3-ej. 39716

Za 65 rs. garnitur używany orzechowy, sofka orzechowa, kanapa, szafa. Śliska № 12, stróż wskaże. 39962

2 szafy, krzeseł 12, 2 biurka, kredens. Krakowskie-Przedmieście 16—6. 39982

60 skór lisich niewyprawnych tanio do sprzedania. Oboźna 7—24, zrana do godz. 11-ej. 40432

Interesa handl. i majątk.

Administracji dóbr poszukuje wykształcony rolnik. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „Rolnik." 40402

Apteka sielska do sprzedania, wydzierżawienia, lekarz stały.—Wiadomość apteka Wielmożnego Lewandowskiego, pan Tielleborn. 40254

Bufety stacyjne kolejowe można wydzierżawiać przez Kantor Komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. 39821

Bawarja do odstąpienia w bardzo dobrym punkcie, za przystępną cenę. Wiadomość w browarze braci Reych, u kasjera, ul. Żórawia. 39223

Do sprzedania dwa domy graniczące z sobą, nowopostawione i skanalizowane, wolne od stępla, w dobrym punkcie. Wiadomość: Żelazna № 73, u rządcy domu, od godziny 3—7-ej. 39649

Do sprzedania kilkadziesiąt sztuk olszyny zdatnej na materjał, w blizkości szosy radomskiej, koło Tarczyna. Wiadomość ulica Krucza № 13, m. 19. 40160

Do sprzedania w Częstochowie dom murowany z ogrodem owocowym, przynoszący 2,000 rocznego dochodu. Wiadomość w Warszawie, Warecka 9, mieszkania 22, w Częstochowie u właściciela, Aleja 3-cia, w domu № 3. 39653

Do sprzedania cukiernia na pryncypalnej ulicy, na dogodnych warunkach. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Cukiernia." 40418

Dom przy Zielonym Placu sprzedaję, warunki dogodne. Królewska 31—8. 40426

Do sprzedania sklep mydlarsko-dystrybucyjno-spożywczy. Wiadomość u stolarza, ulica Nowomiejska № 24. 40449

Folwark włók 15, w gubernji siedleckiej, bez serwitutów i Towarzystwa, z dobremi budynkami, inwentarzem, zasiewami, z pięknym lasem mórg 53, łąkami, stawem, ogrodem, do sprzedania. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Wiadomość: Długa 8, fabryka syfonów. 39948

Gruz wywozić można na plac nad Wisłą, wprost ulic Tamki, Zajęczej i Drewnianej. 40394

Interes handlowy, prosperujący od lat 6-iu w dobrym punkcie, jest do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 139, „Rajmund", pomiędzy godzinami 6 a 8-mą po poł. 39224

Jest do wynajęcia hotel Poznański w Płocku z całkowitem urządzeniem i restauracją.—Wiadomość na miejscu. 39722

Karczmę odstąpię tanio z urządzeniem, przy rogatce. Wiadomość: Piękna № 40, mieszkania 21, u Drozdżewskiego. 40271

Kawiarnia do sprzedania. Świętokrzyzka № 19. 40383

Kuźnię świetnie procentującą, w punkcie ruchliwym, handlowym, wynajmę. Rybaki 12. 39877

Kawiarnia jest do sprzedania, ulica Nowomiejska № 17. 40148

Magle do sprzedania różnych systemów Fabryka egzystuje od roku 1830-go. — J. Szancenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 33134

Magle do sprzedania Dzielna 8. Wiadomość Długa 8, fabryka syfonów. 39949

Magle sprzedam w dobrym stanie, cena bardzo przystępna. Leszno № 18. 40457

Plac z planami na budowę do sprzedania.—Leszno № 88, właściciel domu. 38294

Potrzebny wspólnik chrześcijanin z kapitałem 3,000 rs., do powiększenia interesu dobrze procentującego. Gwarancja pewna. Adres Nowy-Świat № 23, mieszk. 11. 40154

Plac do sprzedania 5,400 łokci, na Woli, przed koleją obwodową. Wiadomość: adwokat Perl, Przechodnia 5. 37838

Place do sprzedania różnej wielkości, przy ulicy Marszałkowskiej, Kaliksta, Koszykowej. Królewska 31—8. 39440

Poszukuję dzierżawy od 2 do 5 włók, od zaraz.—Szczegółowy spis i warunki listownie.—Noworadomsk, Zabłocki. 40255

Pośrednik przy sprzedaży interesu handlowego jest potrzebny.—Zielna 4, mieszkania 4. 40323

Piekarnia jest do sprzedania, egzystująca lat 40, z gospodami. Wiadomość: Chłodna 4. 40453

Poszukuję pożyczki rs. 80, spłacę ratami tygodniowemi. Oferty poste-restante dla „Alicji." 40361

Restauracja z bilardem, przy wielu fabrykach do sprzedania tanio. Wiadomość: Furmańska 13, u stróża. 39881

Rubli 200 potrzeba zaraz na 15%.—Gwarancja pewna.—Ul. Chłodna 62—10. 40274

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w dobrym stanie, z powodu słabości. Ul. Przyokopowa № 14, za wolską rogatką. 39911

Sklep spożywczy do sprzedania. Chmielna 72. 40016

Sprzedam tanio sklep spożywczy z przyczyny wyjazdu w dobrym punkcie przy dwóch fabrykach. Chmielna № 83. 39888

Skład węgli i drzewa, Ogrodowa 56 (róg Wroniej) do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 39830

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu choroby do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 63. 39708

Sklep młynarsko-spożywczy do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Łucka № 26. 39718

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu do sprzedania za rubli 60. Ulica Leszno № 95. 39705

Sklep do sprzedania przy ulicy Wielkiej № 37. 40159

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu otrzymania posady.—Żórawia № 23. 39852

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie, za przystępną cenę, z powodu niemożności prowadzenia. Wiadomość: ul. Wronia № 19, w sklepie. 40342

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-piwny w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Wspólna № 35, u tapicera. 40413

Sklep spożywczy tanio do sprzedania zaraz. Żórawia № 4. 40429

Sklep spożywczo-dystrybucyjny. Krucza № 20. 2587r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu zmiany interesów do sprzedania. Tamka № 27. 40454

Sprzedaję dystrybucję. Plac św. Aleksandra № 2. 40444

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania przy ulicy Kapitulnej № 5. 40438

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Wiadomość: Elektoralna № 14, u stolarza. 40463

Tanio sprzedam sklep spożywczy. Aleja Jerozolimska № 64 domu. 40399

Ważne dla kapitalistów. Dnia 23-go grudnia 1893 r. st. st., to jest dnia 4-go stycznia 1894 roku n. s., o godz. 10-ej zrana, w sądzie okręgowym w Radomiu sprzedawany będzie przez publiczną licytację „Hotel Rzymski" wraz z obszerną realnością i ogrodem, w mieście gubernjalnem Radomiu, pozostały po śmierci ś. p. Jana Wróblewskiego. Hotel Rzymski jest pierwszorzędny, renomowany od lat kilkudziesięciu i wraz z realnością przynosi do 10,000 rs. dochodu. Cała realność z hotelem sytuowaną jest w środku miasta, jest bez długu i posiada osobną książkę hypoteczną. Hotelu nikt nie dzierżawi. Oprócz tego sprzedawane będą razem z hotelem ruchomości hotelowe, jak: meble, pościel, bielizna, omnibus, para koni i t. d. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 66,000. Wszystkie papiery i dokumenty odnoszące się do sprzedawanej nieruchomości oglądać można w kancelarji wydz. cywil. w sądzie okręgowym w Radomiu. 2582r

Większy handel towarów kolonjalnych, urządzony na sposób kupiecki, z obrotem 12,000 rs., pokojem mieszkalnym i piwnicą, punkt ożywiony, jest do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka № 39, mieszkania 2, od 5—8-ej. 39735

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia na stacji Mława drogi Nadwiślańskiej restauracja z handlem win i towarów kolonjalnych, egzystująca od lat wielu i dobrze procentująca. Wiadomość: stacja Mława, M. Szymański. 39500

Z braku zdrowia jest do sprzedania sklep mydlarski oraz materjały piśmienne. Wiadomość: Marjańska № 10, m. 7. 40362

Zaraz jest do odstąpienia sklep kolonjalny i mydlarski w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, z powodu zmiany interesu. Wiadomość na miejscu, ulica Wolska № 21. 40277

12,000 rs. potrzebne zaraz, gwarancja, dobry procent. Wiadomość ulica Twarda № 23, mieszkania 4. 40101

5,000 do wypożyczenia. Wiadomość: ul. Chmielna № 11, mieszkania 2. 39753

8,000 rs. do ulokowania na dom w Warszawie. Wiadomość w kancelarji W-go rejenta Truszkowskiego, przy ul. Miodowej. 40358

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia **przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli.** 2483r

Dworek murowany z ogródkiem, w lesie sosnowym, może być umeblowany, do wynajęcia rocznie. Pod samem miasteczkiem Ciechanowcem, 4 godz. od Warszawy. Adresować do administracji dóbr Nowodwory przez Czyżew—Ciechanowiec. 40354

Do wynajęcia sklep z wystawą, przy nim trzy pokoje, kuchnia i sklep. Świętokrzyzka № 27; — tamże u właściciela 100 pudów jabłek przednich gatunków do sprzedania. 40392

Do wynajęcia zaraz jeden pokój, na 1-m piętrze, z meblami, przy ulicy Łuckiej № d. 6, m. 14. 40359

Dla panienki lub nauczycielki pokój, pomieszczenie, życie, fortepian, dziennie, miesięcznie. Ulica Warecka 15—6. 40382

Jest do wynajęcia zaraz: stajnia i wozownia. Marszałkowska 131. 40083

Lokal na restauracje, komfortowy, z sześcin pokoi złożony, przy handlu win, do wynajęcia z patentami. Wiadomość: Nowy-Świat 29. Potrzebski. 40374

Pokój duży, frontowy, z meblami i usługą. Nowogrodzka 3—4. 39984

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 40073

Poszukuje się lokalu z trzech pokojów, przedpokoju i kuchni, w środku miasta, w cenie rs. 450 rocznie, zaraz. Może być z meblami. Wiadomość: Marszałkowska 107, w sklepie A. J. Toruńczyka. 40311

Potrzebne mieszkanie, składające się z 3 lub 4-ch pokojów, z kuchnią i przedpokojem, w cenie 350 lub 400 rubli. Oferty składać: Nowy-Świat № 36. Umeblowane pokoje № 3. 40459

Potrzebny jest zaraz pokój na parterze, suchy i ciepły, blizko Saskiego ogrodu dla emeryta z usługą i samowarem. Oferty przyjmuje Kurjer „Emerytowi." 40335

Pokój do wynajęcia przy niemieckiej familji, z konwersacją języka skandynawskiego, za rs. 6 miesięcznie. Nowolipie 36, m. 19. 40455

Parterowy apartament, elegancko umeblowany, do wynajęcia na czas dłuższy. Włodzimierska № 14, u portjera. 40353

Pokój urządzony, zaraz, na dole. Chmielna 11, mieszk. 6. 40363

Sklep mały przy Nowym-Świecie, do odnajęcia od Nowego Roku. Wiadomość: Jerozolimska 70, mieszkania 21. Można z urządzeniem. 40380

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami, Leszno 22. 36540

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, udziela porad swojej specjalności. Książęca № 7. 39758

A. Wypożyczam na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole i świeczniki. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska № 7. 33433

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 38399

Broszkę złotą w formie strzały zgubiono w przejściu z Nowego-Świata na Wspólną. Znalazca zechce zwrócić pamiątkę na Sosnową № 1, za nagrodą, stróż wskaże. 40416

Dentor, znany jako środek nieszkodliwy, dla ust i zębów. Dostać można we wszystkich lepszych składach aptecznych w Warszawie i na prowincji. Cena flakonu wystarczającego na 4 miesiące rs. 1. 39967

Do kompletu lekcyj tańców brakuje kilkoro dzieci. Wielka 33—34. 40428

„Exsiccator" istnieje tylko jeden mego wynalazku—poświadczony przez wszystkie biura patentowe.—Inżenier Ritter, Marszałkowska 111. 29140

Jedyną w swoim rodzaju wiekopomną pamiątką po drogich osobach, jest bezspornie portret olejny; takowy żeby artystycznie i złudząco podobnym wykończyć a oszczędzić pozowania, potrzeba nam nadesłać choćby najmniejszego formatu fotografję, oraz opis koloru oczu, włosów i cery. Jako więc najefektowniejszy a stosunkowo niedrogi podarunek na zbliżającą się „Gwiazkę, upominek ślubny, jubileusz lub podobną uroczystość, poleca pracownia artystyczna, Nowy-Świat 59, mieszk. 27, od lat 12, z uznaniem szerszego ogółu funkcjonująca, gdzie też i liczne piśmienne podziękowania udzielone nam przez różne sfery znajdują się do przejrzenia. 38706

Koza biała przybłąkała się d. 13 listopada. Ul. Niska 59, stróż wskaże. 40220

Mężatka zdrowa z pokarmem, życzy sobie wziąść dziecko do wykarmienia—w razie potrzeby zastrzega się dyskrecję. Adres: ulica Biała № 7, m. 2. 40405

Maszyny pończosznicze niedrogo sprzedam, dam stałą robotę. Marszałkowska 129, oficyna. 39793

Mamki wiejskie do umieszczenia. Orla № 10. 2562r

Napisy pamiątkowe, winiety, powinszowania, dyplomy, i t. p. wykonywa pracownia Karola Millera: Senatorska 24. 39001

Największe zakłady najmu powozów Jamiołkowskiego polecają: karetki jednokonne dwuosobowe po 60 kop. godzina, koleje 1 rs., śluby, pogrzeby, teatry 1 rs. 50 kop. Karetki trzyosobowe jednokonne, pierwsza godzina 75 kop., następne po 60 kop. Karetki jednokonne dwuosobowe na gumowych kołach pierwsza godzina 1 rs., następne 75 kop. Wszelkie ekwipaże na zwyczajnych i gumowych kołach. Nowy-Świat № 9. Telefonu № 528. Aleje Ujazdowskie № 17. Telefonu № 750. 40435

Obiady prywatne, hygienicznie przyrządzone na maśle. Złota 2, m. 10. 2565r

Pracownia sukien i okryć damskich oraz kapeluszy, piór, fryzowania i odświeżania koronek, za bardzo przystępną cenę. Ulica Wspólna № 42, m. 24. 40139

Pracownia sukien, bielizny, znaczenie herbów, po bardzo przystępnej cenie: M. Drecka. Ul. Senatorska № 22. 40113

Potrzebna 12-letnia dziewczynka, z francuzkiego lub niemieckiego domu, do towarzystwa 9-letniej dziewczynki. Otrzyma ubranie i utrzymani. Wiadomość u szwajcara hotelu Rzymskiego. 40091

Rs. 15. W dniu 15-m b. m. w przejściu z placu Zielonego na ulicę Kotzebue zgubioną została bransoleta złota, z rozciągających się ogniw z półksiężycem z pereł. Kto ją odniesie na ulicę Kotzebue № 10, mieszkania 1, otrzyma powyższą nagrodę. 40367

Sudorivorat Zatwierdzony przez Radę Lekarską, wypróbowany jako środek niezawodny. Nabywać można u wynalazcy S. Szczepańskiego, Krakow.-Przedm. 38.

Sudorivorat. Wyściełaczka hygieniczna do wkładania w obuwie, pochłania poty.

Sudorivorat, neutralizuje złą woń z nóg i utrzymuje czystość skarpetek.

Sudorivorat, nie dopuszcza wilgoci i zimna do nóg, jesienią i zimą. 40458

Tanio. Kapelusze aksamitne, filcowe, mufki i czapeczki, przyjmuje także do przerabiania. Przytem odświeżanie piór i nauka strojów. Nowy-Świat 20. 39642

Tanio, pospiesznie i elegancko wykończam suknie i okrycia damskie. Bracka 5, m. 3, front, 2-e piętro. 40157

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 37016

Za cenę przystępną udzielam lekcyj kroju, system (francuzki), robót deskowych, koronek klockowych, krawatów i lekcje muzyki. Śliska 50, mieszkania 4. 40104

Zgubiono wczoraj mufkę z szewiotu koloru dzikiego, z barankiem czarnym. Znalazca raczy łaskawie oddać: Nowogrodzka 37, m. 6, za nagrodą. 40389

Zginął pies, pudel czarny. Znalazca zechce odprowadzić za nagrodą, pod № 7 na ulicę Piwną, m. 24. 40345

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Ноября 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).